

MAGAZYN LUDZI AKCJI

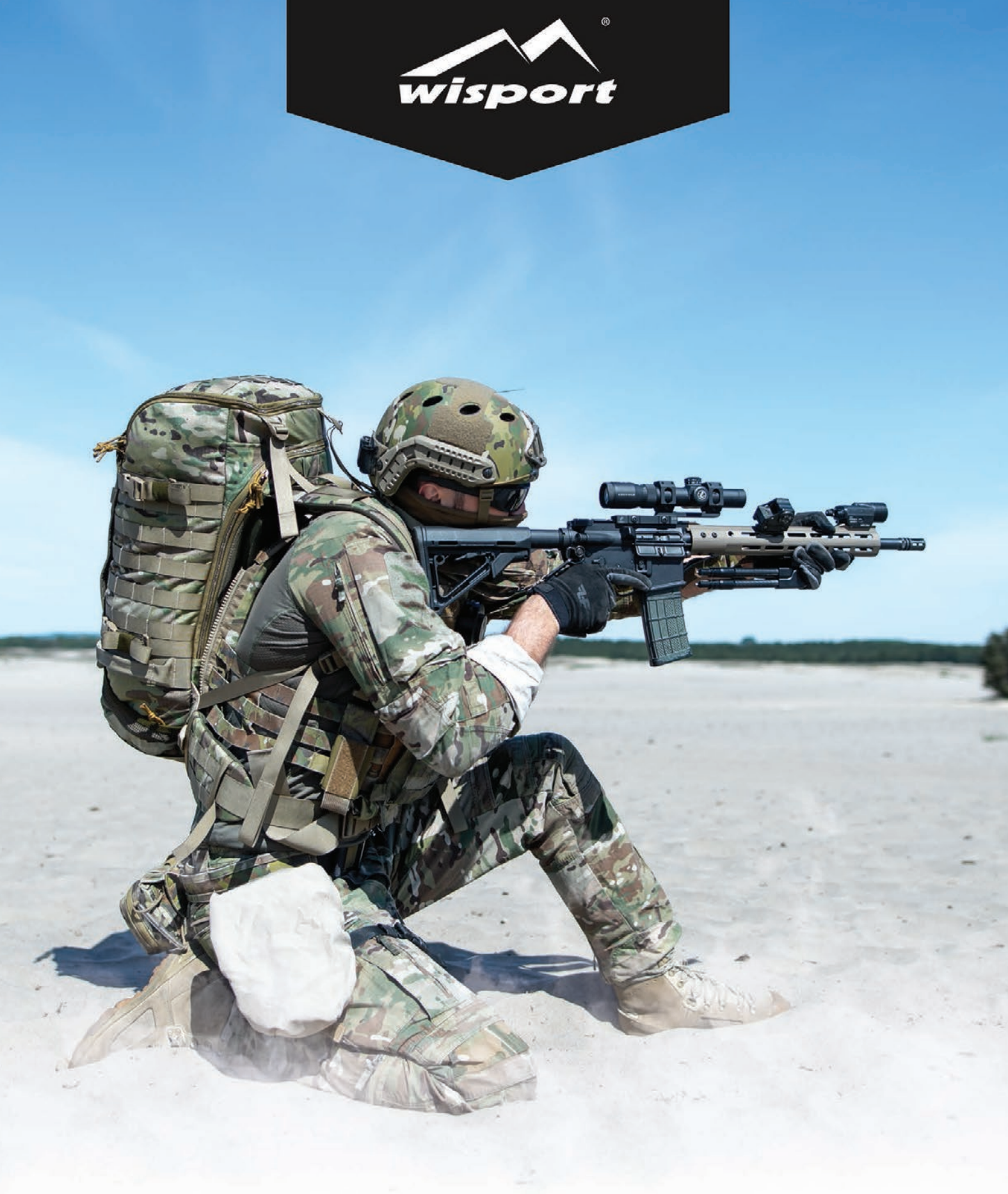
SPECIAL OPS

WYDANIE
5



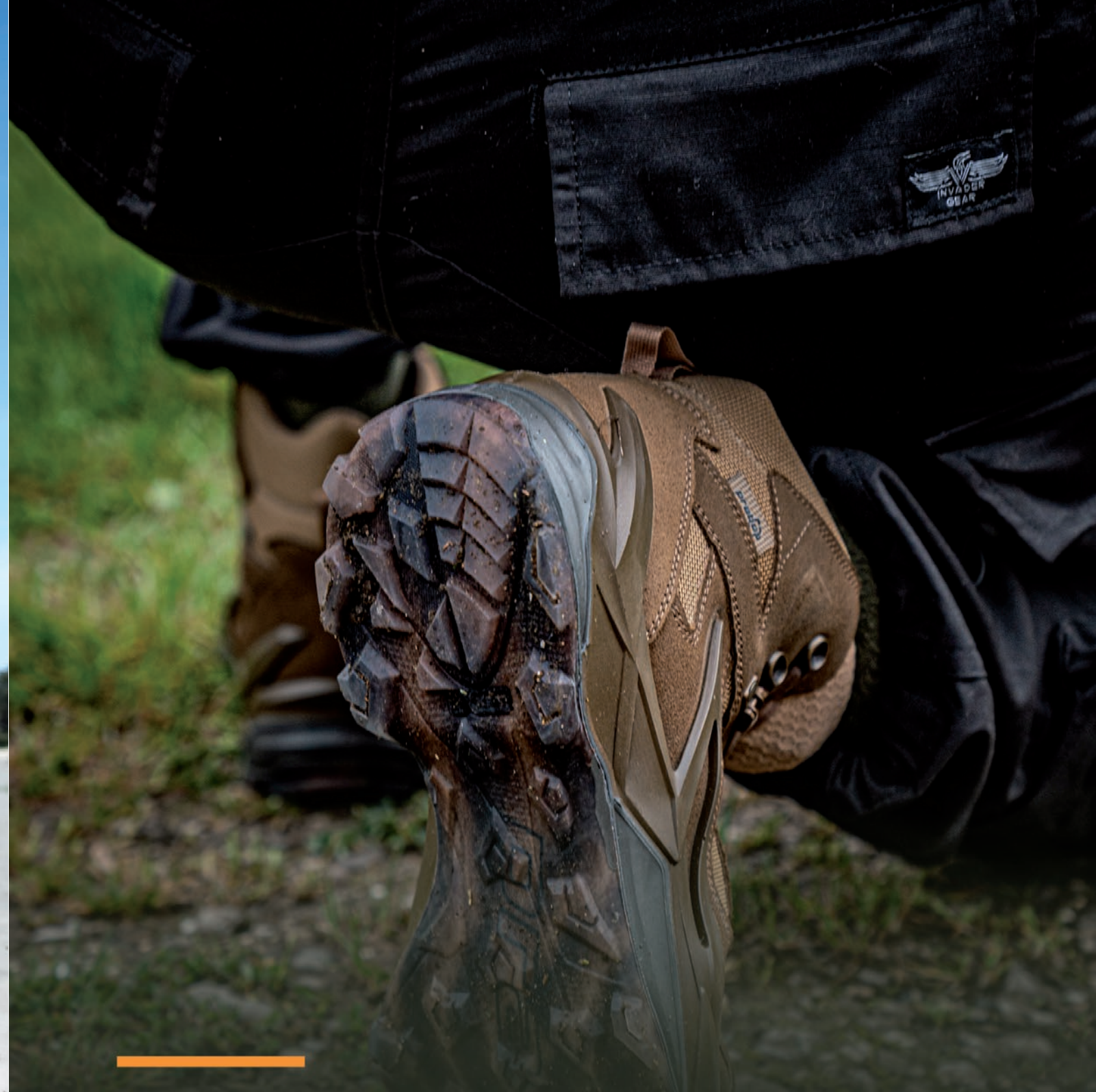
JEDNOSTKI SPECJALNE
W CIENIU, W GOTOWOŚCI, W DZIAŁANIU

wisport



PROUDLY / **MADE in** 
SINCE 1984 / **POLAND**

www.wisport.com.pl



OBUWIE TAKTYCZNE • CZECHY
GOTOWE
NA KAŻDE ZADANIE

prabos.pl • prabos.cz ›

prabos
BE READY 

JEDNOSTKI SPECJALNE

SPIS TREŚCI

- 6 GRUPPO DI INTERVENTO SPECIALE. TAM, GDZIE SPOTYKAJĄ SIĘ POLICJA I SIŁY SPECJALNE
- 20 WROCŁAWSKI ZIS SG. NA STRAŻY BEZPIECZEŃSTWA LOTNISKA
- 36 GRUPA INTERWENCYJNA SŁUŻBY WIEZIENNEJ Z BYDGOSZCZY. SPECJALIŚCI OD NAJTRUDNIEJSZYCH INTERWENCJI
- 46 ŁOWCY KRÓLA. SEKRETY JÆGERKORPSET
- 60 JWK W OBIEKTYWIE. JUBILEUSZOWA GALERIA KOMANDOSÓW Z LUBLIŃCA

SPECIAL OPS
tel. 22 810 65 61
e-mail: redakcja@special-ops.pl
www.special-ops.pl

REDAKTOR WYDANIA:
Krzysztof Mątecki

SKŁAD I ŁAMANIE
Marcin Jarosz

REKLAMA I MARKETING
tel./faks 22 810 25 90, 810 28 14

MARKETING I REKLAMA
Agnieszka Szwed
e-mail: aszwed@special-ops.pl
tel. +48 602 277 850

KOLPORTAŻ I PRENUMERATA
tel./faks 22 810 21 24

SPECJALISTA DS. PRENUMERATY
Anna Sergel,
e-mail: asergel@special-ops.pl

KIEROWNIK DS. DYSTRYBUCJI I PRENUMERATY
Aneta Cartailier,
e-mail: acartailier@medium.media.pl

WYDAWCA
Grupa MEDIUM
02-114 Warszawa
ul. Karczewska 18

„SPECIAL OPS - Magazyn Ludzi Akcji” znajdziesz w sieci sprzedaży prasy: Empik, Ruch, Garmond Press, Kolporter, In Medio, Relay.

OKŁADKA: Operator Jaegerkorpset.
Foto. Forsvaret.

BOSP®

**TARAS MID
S18206**



**TAKTYCZNA KONTROLA
W ŚRODOWISKU URBAN**

Średniej wysokości obuwie taktyczne stworzone do działań w mieście, na twardych nawierzchniach i podczas dynamicznych operacji służb mundurowych.

TARAS MID S18206 zapewnia stabilizację kostki, pewny krok i komfort podczas całodiennej służby. Konstrukcja została opracowana z myślą o szybkim przemieszczaniu się, działaniach interwencyjnych oraz codziennym użytkowaniu w środowisku urban.

Membrana GORE-TEX® Extended Comfort gwarantuje wodoodporność i oddychalność bez ograniczania mobilności. Elastyczne elementy tekstylne w języku zwiększają komfort oraz naturalne dopasowanie do stopy.

Podeszwa VIBRAM® z śródpodeszwą EVA zapewnia stabilną trakcję na asfalcie i gładkich powierzchniach, odporność na oleje i paliwa oraz właściwości antystatyczne.

Kluczowe cechy

- ✓ **GORE-TEX® Extended Comfort**
- ✓ **Podeszwa VIBRAM® + EVA**
- ✓ **Lekka konstrukcja URBAN TACTICAL**
- ✓ **Stabilizacja kostki przy zachowaniu mobilności**
- ✓ **Hydrofobowa skóra bydlęca**
- ✓ **EN ISO 20347:2012 O3 FO SRA**

NEWMAX Nowak i Wspólnicy Sp. K.
Wylączny Dystrybutor marki BATES

ul. Ciasna 10, 35-232 Rzeszów | zenon.boron@bates.pl | +48 602 434 925

www.bosp.pl



TEKST: KRZYSZTOF MATECKI
ZDJĘCIA: CARABINIERI

GRUPPO DI INTERVENTO SPECIALE

TAM, GDZIE SPOTYKAJĄ SIĘ POLICJA I SIŁY SPECJALNE

Niewiele europejskich jednostek specjalnych potrafi z równą skutecznością funkcjonować w dwóch odmiennych światach. Gruppo di Intervento Speciale od ponad czterech dekad pozostaje narodową jednostką kontrterrorystyczną włoskich Karabinierów, a jednocześnie pełnoprawnym komponentem sił specjalnych. Operatorzy GIS odbijają zakładników, zatrzymują bossów mafii i realizują operacje poza granicami kraju. To właśnie ta wyjątkowa podwójna tożsamość sprawiła, że jednostka od lat należy do najbardziej wszechstronnych formacji specjalnych Europy.

NARODZINY WYJĄTKOWEJ FORMACJI

Na przełomie lat 70. i 80. Włochy żyły w cieniu terroryzmu. Wybuchy bomb, porwania, polityczne zabójstwa i brutalne zamachy organizacji ekstremistycznych stały się elementem codzienności, a państwo coraz wyraźniej traciło kontrolę nad zagrożeniem, z którym tradycyjne struktury bezpieczeń-

stwa nie potrafiły już skutecznie walczyć. Okres nazwany później latami ołowiu pokazał, że w starciu z nowoczesnym terroryzmem nie wystarczą liczebność ani doświadczenie. Potrzebna była nowa jakość – niewielka, doskonale wyszkolona formacja zdolna do działania tam, gdzie o powodzeniu operacji decydowały sekundy. Symbolem tamtych wydarzeń stało się porwanie byłego premiera Aldo Moro przez



Czerwone Brygady. Choć decyzję o utworzeniu wyspecjalizowanej jednostki podjęto jeszcze przed tym dramatem, wydarzenia z 1978 roku ostatecznie potwierdziły, że walka z terroryzmem wymaga nowych procedur, nowego modelu szkolenia oraz operatorów przygotowanych do działania w najbardziej wymagających sytuacjach.

Włoscy decydenci uważnie analizowali również doświadczenia innych państw. Szczególne wrażenie wywarła na nich operacja przeprowadzona w październiku 1977 roku przez niemiecką GSG 9 w Mogadysz. Odbicie zakładników z porwanego samolotu Lufthansy pokazało

HISTORIA GIS POKAZUJE, ŻE WARTOŚĆ SYSTEMU SELEKCJI I SZKOLENIA UJAWNIA SIĘ DOPIERO PODCZAS OPERACJI. KAŻDE DZIAŁANIE STAJE SIĘ EGZAMINEM NIE TYLKO DLA OPERATORÓW, LECZ DLA CAŁEJ JEDNOSTKI.

całemu światu, że niewielki zespół perfekcyjnie wyszkolonych operatorów potrafi rozwiązać kryzys, z którym zawiodą konwencjonalne siły bezpieczeństwa. We Włoszech wyciągnięto z tej lekcji bardzo konkretne wnioski. 6 lutego 1978 roku, z inicjatywy ministra spraw

wewnętrznych Francesco Cossigi, powołano Gruppo di Intervento Speciale. Nie planowano stworzenia kolejnej policyjnej grupy szturmowej. Celem było zbudowanie formacji zdolnej do prowadzenia najbardziej wymagających operacji kontrterrorystycznych, uwalniania zakładników oraz wspierania państwa wszędzie tam, gdzie standardowe procedury przestawały wystarczać. Naturalnym zapleczem kadrowym dla nowej jednostki został legendarny 1. Pułk Spadochroniarzy Karabinierów „Tuscania”. To właśnie tam służyli żołnierze dysponujący doświadczeniem wojskowym, wyszkoleniem spadochronowym i dyscypliną, których oczekiwano od przyszłych operatorów GIS. Przez kolejne lata służba





w „Tuscanii” stała się naturalnym etapem prowadzącym do elitarnej jednostki Karabinierów.

Od początku postawiono również na współpracę z najlepszymi. Pierwszych operatorów szkolili instruktorzy brytyjskiego SAS, niemieckiej GSG 9 oraz włoskiej morskiej jednostki specjalnej GOI. Nie kopiowano jednak gotowych rozwiązań. Czerpano z doświadczeń każdej z tych formacji, tworząc model działania dostosowany do włoskich realiów. Już wtedy zaczęła kształtować się tożsamość GIS – formacji funkcjonującej na styku świata policji i sił specjalnych. Początkowo jednostkę tworzone z myślą o walce z terroryzmem na

terytorium Włoch. Nikt nie przypuszczał jeszcze, że w kolejnych dekadach jej operatorzy będą prowadzić działania od ulic włoskich miast po zagraniczne teatry operacji wojsk specjalnych. Zanim jednak Gruppo di Intervento Speciale rozpoczął tę drogę, musiał udowodnić swoją wartość tam, gdzie wszystko się zaczęło – za murami więzienia w Trani.

CHRZEST BOJOWY W TRANI

Przez blisko dwa lata od momentu sformowania operatorzy Gruppo di Intervento Speciale przygoto-



wywali się do zadań, których we Włoszech wcześniej praktycznie nie realizowano. Doskonalono procedury odbijania zakładników, działania w obiektach zamkniętych, współpracę niewielkich zespołów szturmowych oraz strzelectwo sytuacyjne. Nawet najbardziej realistyczne ćwiczenia nie były jednak w stanie odtworzyć presji prawdziwej operacji. Ta miała nadejść szybciej, niż ktokolwiek przypuszczał. 29 grudnia 1980 roku uwagę całych Włoch przykuły wydarzenia rozgrywające się za murami więzienia o zaostrowym rygorze w Trani. Osadzeni, wśród których znajdowali się również

członkowie organizacji terrorystycznych, wznieśli bunt i przejęli kontrolę nad częścią zakładu karnego, biorąc jako zakładników osiemnastu funkcjonariuszy służby więziennej. Z każdą kolejną godziną malały szanse na pokojowe zakończenie kryzysu.

Dla włoskich władz był to moment prawdy. Państwo nadal zmagало się z falą terroryzmu, a pamięć o dramatycznych wydarzeniach końca lat 70. pozostawała żywa. Niepowodzenie pierwszej operacji mogło podważyć sens powołania GIS, zanim jednostka na dobre rozpoczęła działalność. Operatorzy nie mieli więc luksusu stopniowego zdobywania doświadczenia. Ich pierwszy egzamin od razu okazał się jednym z najtrudniejszych scenariuszy, z jakimi może zmierzyć się formacja kontrterrorystyczna.

Za murami więzienia kończył się świat szkolenia. Nie było już miejsca na poprawki ani powtórzenie ćwiczenia. Każda decyzja mogła zdecydować o życiu zakładników, a od powodzenia operacji zależała nie tylko ich przy-



szłość, lecz także wiarygodność nowo utworzonej jednostki. Po wyczerpaniu możliwości rozwiązania kryzysu drogą negocjacji zapadła decyzja o użyciu operatorów GIS. Plan oparto na trzech filarach: zaskoczeniu, szybkości działania oraz pełnej synchronizacji zespołów





postrzegany jako odpowiedź na chwilowy kryzys. Stał się trwałym elementem włoskiego systemu bezpieczeństwa. W kolejnych latach operatorzy mieli udowodnić, że ich możliwości wykraczają daleko poza klasycznie rozumiane działania kontrterrorystyczne.

MIĘDZY POLICYJNĄ ODZNAKĄ A BERETEM SIŁ SPECJALNYCH

szturmowych. Priorytet pozostawał jeden – bezpieczne uwolnienie zakładników przy jednoczesnym obezwładnieniu buntowników. Szturm przeprowadzono z charakterystyczną dla jednostek specjalnych dynamiką. Operatorzy w krótkim czasie odzyskali kontrolę nad obiektem, obezwładnili sprawców i uwolnili wszystkich osiemnastu zakładników. Operacja zakończyła się bez rozlewu krwi. Dla opinii publicznej był to skutecznie rozwiązany kryzys. Dla samych operatorów – dowód, że miesiące intensywnego szkolenia nie poszły na marne.

Sukces w Trani nie uczynił z Gruppo di Intervento Speciale legendy. Dał jednostce coś znacznie cenniejszego – zaufanie państwa. Od tego momentu GIS przestał być



udowodnić, że potrafi rozwijać się wraz ze zmieniającym się charakterem zagrożeń. W kolejnych latach operatorzy GIS coraz częściej uczestniczyli w uwalnianiu zakładników, zatrzymywaniu szczególnie niebezpiecznych przestępców oraz operacjach wymierzonych we włoską przestępczość zorganizowaną. Interwencje przeciwko Cosa



PGZ

MASKPOL

POLSKA
SAFEHEŁM
HBT-02
maskpol.com.pl



Lata 80. i 90. przyniosły jednak nie tylko nowe zadania, lecz także nowe wyzwania. Zakończenie zimnej wojny, konflikty na Bałkanach oraz rosnące znaczenie operacji stabilizacyjnych sprawiły, że coraz

częściej potrzebowano formacji zdolnych działać zarówno podczas kryzysów wewnętrznych, jak i poza granicami własnego państwa. Granica pomiędzy policyjnymi jednostkami kontrterrorystycznymi a wojskowymi siłami specjalnymi zaczęła się stopniowo zacierać. GIS był do tej zmiany dobrze przygotowany. Doświadczenie zdobyte

Nostrze, Camorrze i ,Ndranghecie wymagały tych samych cech, które decydowały o powodzeniu działań kontrterrorystycznych – doskonałego rozpoznania, zaskoczenia, precyzji i pełnej synchronizacji zespołu. Każda kolejna operacja wzbogacała doświadczenie jednostki i stopniowo poszerzała zakres jej kompetencji.

podczas najbardziej wymagających operacji prowadzonych na terytorium Włoch okazało się cennym fundamentem dla nowych zadań realizowanych poza granicami kraju. Pierwszym etapem tej transformacji były misje na Bałkanach. Operatorzy zapewniali ochronę włoskim i zagranicznym przedstawicielom władz oraz wykonywali zadania w Albanii, Bośni i Kosowie, zdobywając doświadczenie w środowisku operacji ekspedycyjnych.



Adapt. Blend. Overcome.



_experience based gear from Poland/

directactiongear.com

światem, nauczył się funkcjonować w obu jednocześnie.

Proces ten osiągnął symboliczne zwieńczenie w 2004 roku, gdy GIS został włączony do struktur Comando Interforze per le Operazioni delle Forze Speciali (COFS). Nie była to jedynie zmiana organizacyjna. Było to oficjalne potwierdzenie, że jednostka Karabinierów osiągnęła poziom umożliwiający prowadzenie operacji specjalnych u boku najbardziej elitarnych formacji Włoch – 9. Pułku Szturmowego Spadochroniarzy „Col Moschin”,

morskiej jednostki GOI oraz 17. Skrzydła Raidersów. Od tego momentu operatorzy coraz częściej realizowali zadania poza granicami kraju – od Afganistanu i Iraku po Liban, Dżibuti i Niger. Jednocześnie GIS nie zrezygnował ze swojej podstawowej roli narodowej jednostki kontrterrorystycznej Karabinierów. Utrzymanie gotowości do

prowadzenia zarówno policyjnych operacji zakładniczych, jak i wojskowych działań specjalnych stało się jego znakiem rozpoznawczym. To właśnie ta podwójna tożsamość sprawia, że Gruppo di Intervento Speciale zajmuje wyjątkowe miejsce wśród europejskich formacji specjalnych. Niewiele jednostek



potrafi od dziesięcioleci z równą skutecznością funkcjonować w świecie policji i sił specjalnych. Dla GIS nie są to dwa odrębne obszary działalności. To dwie strony tej samej filozofii działania.

SKUTECZNOŚĆ NIE JEST PRZYPADKIEM

Za każdą udaną operacją jednostki specjalnej stoją operatorzy. Jednak nawet najlepiej wyszkoleni ludzie potrzebują odpowiedniego systemu, by w pełni wykorzystać swoje możliwości. W Gruppo di Intervento Speciale od początku doskonale to rozumiano. Sukces operacji nie rodzi się w chwili szturmów. Powstaje znacznie wcześniej – podczas

planowania, szkolenia i przygotowania każdego szczegółu. Dlatego struktura GIS nie przypomina ani klasycznej jednostki wojskowej, ani typowej policyjnej formacji kontrterrorystycznej. Została podporządkowana jednemu nadrzędemu celowi – zapewnieniu maksymalnej skuteczności niezależnie od charakteru realizowanej misji. Niezależnie od tego, czy operatorzy przygotowują się do odbicia zakładników, zatrzymania uzbro-



jonego przestępcy czy operacji prowadzonej poza granicami kraju, cały system funkcjonuje według tej samej filozofii. Każda operacja rozpoczyna się na długo przed pojawieniem się operatorów w rejonie działania. Analiza informacji wywiadowczych, opracowanie wariantów operacji, przygotowanie planów awaryjnych oraz dobór ludzi i wyposażenia mają równie duże znaczenie jak późniejsze działania szturmowe. W GIS planowanie nie jest dodatkiem do operacji. Jest jej integralną częścią.

Równie ważne pozostaje szkolenie. Instruktorzy nie ograniczają się do doskonalenia umiejętności operatorów. Nieustannie analizują doświadczenia zdobyte podczas rzeczywistych działań, modyfikują procedury i wdrażają nowe rozwiązania taktyczne. Dzięki temu jednostka nie tylko reaguje na zmieniające się zagrożenia, lecz także stale rozwija własny sposób



Nie mniej istotną rolę odgrywają specjaliści odpowiedzialni za rozpoznanie, działania snajperskie, łączność i zabezpieczenie techniczne. We współczesnych operacjach specjalnych przewaga informacyjna często przesądza o powodzeniu misji jeszcze przed oddaniem pierwszego strzału. Dlatego skuteczność GIS opiera się nie na pojedynczych specjalistach, lecz na współpracy ludzi reprezentujących różne kompetencje.

Dynamiczny szturm zawsze pozostaje ostatecznością. Jeżeli istnieje możliwość bezpiecznego zakończenia kryzysu bez użycia siły, to właśnie ona staje się priorytetem. Dopiero gdy wszystkie inne rozwiązania zawodzą, do działania wkraczają zespoły szturmowe.

Trzon jednostki stanowią oczywiście operatorzy sekcji bojowych. Ich siłą nie jest jednak indywidualna sprawność czy umiejętności pojedynczego funkcjonariusza. O wartości zespołu decyduje zdolność do działania jak jeden organizm – szybko, precyzyjnie i bez zbędnych





dują kolejne miesiące szkolenia, determinacja oraz gotowość do nieustannego przekraczania własnych ograniczeń. Droga rozpoczyna się od dziewięciomiesięcznego kursu przygotowującego do uzyskania wojskowego patentu rajdera. Program wywodzi się ze szkolenia prowadzonego w 1. Pułku Spadochroniarzy Karabinierów „Tuscania”, jednak został rozbudowany o elementy odpowiadające specyfice przyszłej służby w GIS. Kandydaci uczą się funkcjonowania w niewiel-



słów. To właśnie ta synchronizacja od dziesięcioleci pozostaje jednym z największych atutów Gruppo di Intervento Speciale. Organizacja GIS nie jest zbiorem niezależnych sekcji ani wyłącznie administracyjnym schematem. To spójny system, w którym planowanie, szkolenie, rozpoznanie, negocjacje i działania bojowe wzajemnie się uzupełniają. Bo o skuteczności jednostki specjalnej nie decyduje liczba operatorów. Decyduje sposób, w jaki potrafią działać jako jeden zespół.

DROGA DO OPERATORA GIS

Selekcja nie tworzy operatorów. Wybiera jedynie ludzi, którzy mają szansę nimi zostać. W Gruppo di Intervento Speciale nikt nie zakłada, że nawet najlepszy kandydat jest gotowy do służby w chwili zakończenia naboru. Pozytywny wynik selekcji oznacza jedynie, że instruktorzy dostrzegli w nim potencjał. O tym, czy rzeczywiście stanie się operatorem GIS, zdecy-



kich zespołach bojowych, doskonałą terenoznawstwo, prowadzenie patroli i techniki maskowania, przechodzą szkolenie spadochronowe, poznają zasady nawigacji, pierwszej pomocy operacyjnej, HUMINT oraz SERE. Każdy z tych elementów rozwija inne umiejętności, lecz wszystkie prowadzą do jednego celu – zbudowania solidnych podstaw przyszłego operatora.

Dopiero wtedy rozpoczyna się właściwe szkolenie kontrterrorystyczne. Kandydaci doskonałą techniki szturmowe, działania wysokościowe, wykorzystanie materiałów wybuchowych do forsowania przeszkód, zaawansowane strzelectwo bojowe, sztuki walki oraz pracę z nowoczesnymi środkami obserwacji i łączności. Z pozoru są to odrębne dziedziny. W rzeczywistości



instruktorzy uczą czegoś znacznie ważniejszego – łączenia wszystkich tych umiejętności w spójną całość.

Najbardziej wymagający etap stanowi Kurs Specjalistyczny. To właśnie jego ukończenie otwiera drogę do służby w Gruppo di Intervento Speciale. Kandydaci szkolą się z prowadzenia działań w najbardziej wymagających środowiskach operacyjnych, uczą się szturmowania samolotów, doskonałą techniki jazdy pojazdami w sytuacjach kryzysowych, prowadzą działania w terenie górskim oraz rozwijają umiejętności spadochronowe i wodne. Jednak nawet tutaj celem nie jest perfekcyjne opanowanie kolejnych procedur. Instruktorzy starają się wykształcić sposób myślenia. Wiedzą, że podczas rzeczywistej operacji plan niemal nigdy nie przebiega dokładnie tak, jak zakładano. Dlatego uczą elastyczności, samodzielności oraz odpowiedzialności nie tylko za własne działania, lecz także za cały zespół. Operator GIS ma znać procedury, ale przede wszystkim rozumieć, kiedy i w jaki sposób należy je zastosować.

Po ukończeniu szkolenia nauka wcale się nie kończy. Wręcz przeciwnie – rozpoczyna się kolejny etap. Operatorzy regularnie uczestniczą w kursach specjalistycznych obejmujących między innymi działania EOD i IEDD, medycynę pola walki, szkolenia snajperskie, techniki HALO i HAHO czy przygotowanie

do naprowadzania lotnictwa. Wielu zdobywa również kwalifikacje instruktorskie, przekazując doświadczenie kolejnym pokoleniom kandydatów. Nie jest to jednak zbiór dodatkowych kursów ani sposób na poszerzenie listy kwalifikacji. W GIS gotowość bojowa nie jest statem, który osiąga się raz na zawsze. Jest procesem wymagającym codziennego doskonalenia, wyciągania wniosków z każdego ćwiczenia i każdej operacji oraz gotowości do nieustannej nauki. Operator Gruppo di Intervento Speciale nie kończy szkolenia w dniu ukończenia kursu. Kończy je dopiero w dniu zakończenia służby.

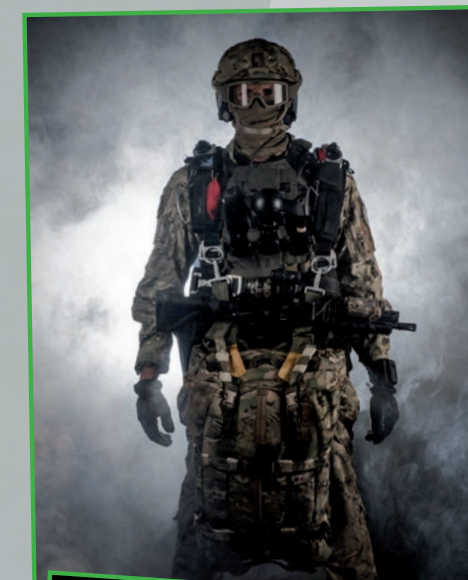
SPRAWDZENI W DZIAŁANIU

Najlepszym sprawdzianem każdej jednostki specjalnej nie jest selekcja ani najbardziej wymagający kurs. O jej wartości decyduje dopiero chwila, w której operatorzy stają naprzeciw rzeczywistego zagrożenia. Wówczas nie ma już miejsca na poprawienie błędu ani ponowne omówienie procedur. Pozostają wiedza, doświadczenie i zaufanie do ludzi stojących obok. Historia Gruppo di Intervento Speciale pokazuje, że wartość systemu selekcji i szkolenia ujawnia się dopiero podczas operacji. Każde działanie staje się egzaminem nie tylko dla pojedynczych operatorów, lecz także dla całej filozofii funkcjonowania jednostki. Choć działalność GIS najczęściej kojarzona jest z walką z terroryzmem, równie wymagającym przeciwnikiem od dziesięcioleci pozostaje włoska przestępczość zorganizowana. Podczas zatrzymań szczególnie niebezpiecznych bossów mafijnych operatorzy wielokrotnie przekonywali się, że zaskoczenie, precyzja i doskonała współpraca

zespołu są równie istotne jak podczas operacji zakładniczych.

Jedną z najbardziej znanych akcji było zatrzymanie Gerlandina Mes-siny w 2010 roku. Poszukiwany od wielu lat boss mafii został zaskoczony przez operatorów, którzy wykorzystali granaty hukowo-błyskowe oraz ładunki wyważające, uniemożliwiając mu skuteczne użycie broni. Równie dynamicznie przebiegło zatrzymanie Domenica Cutriego w 2014 roku. Operatorzy potrzebowali zaledwie kilku sekund, aby sforsować wejście do mieszkania i obezwładnić jednego z najbardziej poszukiwanych członków 'Ndranghety.

Operacje tego rodzaju pokazują, że walka z terroryzmem i działania przeciwko zorganizowanej przestępczości mają wiele wspólnych





zdobyte doświadczenie również podczas działań wojsk specjalnych. W Afganistanie GIS początkowo odpowiadał za ochronę najważniejszych osób oraz realizację zadań kontrterrorystycznych. Z czasem operatorzy zostali włączeni do Task Force 45, prowadząc działania wspólnie z pozostałymi komponentami włoskich

elementów. O powodzeniu decydują zaskoczenie, precyzja, dyscyplina i pełna synchronizacja zespołu. Skuteczność GIS nie wynika z rodzaju przeciwnika, lecz z jakości ludzi, procesu szkolenia i procedur, które sprawdzają się niezależnie od charakteru misji. Jeszcze większym sprawdzianem możliwości jednostki stały się operacje prowadzone poza granicami Włoch. Afganistan, Irak i kolejne misje ekspedycyjne nie były jedynie nowymi miejscami służby. Stały się środowiskiem, w którym operatorzy musieli udowodnić, że potrafią wykorzystać

sił specjalnych. W Iraku uczestniczyli w operacji Ancient Babylon, realizując zadania specjalne oraz odpowiadając za ochronę włoskiego kontyngentu.

Misje zagraniczne nie zmieniły Gruppo di Intervento Speciale. Pokazały jedynie to, co we Włoszech wiadano od lat – jednostka rozwinęła kompetencje pozwalające działać zarówno podczas policyjnych operacji kontrterrorystycznych, jak i operacji specjalnych prowadzonych poza granicami kraju. Niezależnie od tego, czy przeciwnikiem był terrorysta, boss

mafii czy uczestnik konfliktu zbrojnego, o skuteczności GIS decydowały te same wartości – profesjonalizm, dyscyplina, zaufanie oraz umiejętność działania jako jeden zespół. To właśnie one pozwalają operatorom Gruppo di Intervento Speciale działać w tak różnych środowiskach i mierzyć się z zadaniami, które na przestrzeni kolejnych dekad wielokrotnie zmieniały swój charakter. Historia Gruppo di Intervento Speciale pokazuje, że elitarna jednostka nie rodzi się w chwili podpisania rozkazu o jej utworzeniu. Powstaje każdego dnia – podczas selekcji, szkolenia, planowania i operacji, które bezlitośnie weryfikują wszystko, czego wcześniej nauczono operatorów. To właśnie ta konsekwencja sprawiła, że formacja stworzona jako odpowiedź na falę terroryzmu stała się jedną z najbardziej wszechstronnych jednostek specjalnych Europy.

Bo największą siłą jednostki specjalnej nigdy nie jest wyposażenie. Zawsze jest nią człowiek.



Kiedy trzeba interweniować szybko, bez wahania, działać w każdych warunkach, w każdą pogodę, należy znać możliwości swojego sprzętu i być pewnym jego niezawodności. Od ponad 50 lat Petzl dostarcza sprzęt i rozwiązania, umożliwiające użytkownikowi przemieszczanie się w pionowym terenie i/lub w nocy, z maksymalną skutecznością, swobodą i bezpieczeństwem.

PETZL

TEKST: KRZYSZTOF MATECKI

ZDJĘCIA: ARCHIWUM ZIS PSG WROCŁAW - STRACHOWICE

WROCŁAWSKI ZIS SG

NA STRAŻY BEZPIECZEŃSTWA LOTNISKA



Port Lotniczy im. Mikołaja Kopernika we Wrocławiu każdego roku obsługuje miliony pasażerów. Nad bezpieczeństwem podróżnych i ich bliskich, a także pracowników lotniska, czuwają funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych Placówki Straży Granicznej Wrocław-Strachowice, którzy jako pierwsi podejmują interwencję na wypadek wystąpienia jakiegokolwiek zagrożenia.



NADODRZAŃSKI ODDZIAŁ STRAŻY GRANICZNEJ (NOOSG)

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej z siedzibą w Krośnie Odrzańskim (NoOSG) został powołany rozporządzeniem z 29 kwietnia 2009 roku w miejsce Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej i został utworzony z dniem 1 czerwca tego samego roku. Zmiana nazwy Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej była początkiem reformy na całej granicy zachodniej. Zgodnie z zatwierdzonymi przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji „Załoženiami wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej (2009–2015)” od 1 stycznia 2010 Nadodrzański Oddział Straży Granicznej w swe struktury przejął placówkę Straży Granicznej w Zgorzelcu od rozformowanego Łużyckiego Oddziału



Straży Granicznej i placówki Straży Granicznej w Szczecinie, Szczecinie Porcie i Szczecinie-Goleniowie od rozformowanego Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej. W związku z kolejną reorganizacją Straży Granicznej z dnia 16 października 2013 roku zostały zniesione trzy placówki SG w: Szczecinie, Szczecinie-Goleniowie oraz w Szczecinie-Portcie. W ich miejsce utworzono jedną PSG w Szczecinie, która w dniu 1 listopada 2013 roku została przekazana Morskiemu Oddziałowi Straży Granicznej (MOSG). W dniu 15 listopada 2013 roku w skład NoOSG zostały włączone placówki z rozformowanego tego samego dnia Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej zaś zasięg działania oddziału objął województwa: lubuskie, wielkopolskie oraz dolnośląskie.

Do zadań funkcjonariuszy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej należy przede wszystkim ochrona szlaków komunikacyjnych o znaczeniu międzynarodowym przed przestępczością transgraniczną. Poza tym funkcjonariusze oddziału zajmują się zwalczaniem zorganizowanej przestępczości, handlu ludźmi, ich przemytu do krajów Europy Zachodniej i niedopuszczeniem do nielegalnego transgranicznego przemieszczenia narkotyków, odpadów, substan-

cji promieniotwórczych, broni, amunicji, papierosów oraz innych towarów akcyzowych. Ponadto do zadań SG należy wykrywanie przestępstw i wykroczeń granicznych oraz ściganie ich sprawców. Za skuteczną realizację wyżej wymienionych zadań odpowiada 11 placówek Straży Granicznej rozmieszczonych wzdłuż 716 km granicy państwowej, w tym 278 km z Republiką Federalną Niemiec i 438 km z Republiką Cze-

**DLA FUNKCJONARIUSZY
ZESPOŁU CIĄGŁE
I SYSTEMATYCZNE
PODNIOSZENIE WIEDZY
ORAZ DOSKONALENIE
UMIEJĘTNOŚCI
Z ZAKRESU TAKTYKI
ANTYTERRORYSTYCZNEJ
I SPECJALNEJ
Z WYKORZYSTANIEM
MATERIAŁÓW
WYBUCHOWYCH
JEST PRIORYTETEM.**

ską. Mowa tutaj o PSG w: Jeleniej Górze, Kaliszu, Gorzowie Wlkp., Kłodzku, Legnicy, Poznaniu-Ławicy im. Powstańców Wielkopolskich, Świecku, Tuplicach, Zielonej

Górze-Babimoście, Zgorzelcu oraz we Wrocławiu-Strachowicach. Obecnym Komendantem Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej jest Pani płk SG Monika Musielak.

PLACÓWKĄ STRAŻY GRANICZNEJ WROCŁAW -STRACHOWICE

Placówka SG Wrocław-Strachowice realizuje ustawowe zadania wynikające z ustawy o Straży Granicznej, dotyczące m.in. szeroko rozumianej legalnej i nielegalnej migracji – związane przede wszystkim z rozpoznawaniem środowisk cudzoziemców, wykrywaniem i przeciwdziałaniem naruszania przez nich obowiązujących przepisów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności dotyczących nielegalnego pobytu i nielegalnego zatrudnienia oraz z zapobieganiem nielegalnemu transgranicznemu przemieszczaniu towarów. Realizowane przez placówkę działania prowadzone są w terytorialnym zasięgu przejścia granicznego oraz w strefie obejmującej miasto Wrocław, gminy: Długołęka, Czernica i Kobierzyce oraz powiaty: trzebnicki, oleśnicki i milicki.

Jednym z głównych zadań dowodzonej przez ppłk. SG Rafała Karpińskiego placówki jest mię-



W sytuacjach wymagających użycia specjalistycznych sił i środków wsparcia zapewniają im funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych (ZIS).

ZESPÓŁ INTERWENCJI SPECJALNYCH PSG WROCŁAW-STRACHOWICE

dzy innymi zapewnienie sprawnej i skutecznej kontroli granicznej, nadzór nad kontrolą bezpieczeństwa osób i odprawianych bagaży oraz zapewnienie bezpieczeństwa w komunikacji międzynarodowej i porządku publicznego na pokładach statków powietrznych oraz na terenie portu Lotniczego im. Mikołaja Kopernika we Wrocławiu.

Zespół Interwencji Specjalnych PSG Wrocław-Strachowice został utworzony w 2008 roku, natomiast zdolność do prowadzenia działań bojowych osiągnął rok później, w roku 2009. W pierwszych latach istnienia jednostki jej struktura składała się z dwóch zespołów odpowiadających za działania interwencyjne oraz minersko-pirotechniczne. Oba te zespoły funkcjonowały na bazie Grupy Bezpieczeństwa Lotów. Pod koniec 2013 roku, w związku z likwidacją Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej w Kłodzku, cały stan etatowy tamtejszego Wydziału Zabezpieczenia Działów przeniesiono do Wrocławskiego ZIS-u, łącząc oba dotychczasowe zespoły w jeden. Dzięki temu połączeniu ZIS zyskał

więcej etatów oraz dodatkowe zadania, polegające na dokonywaniu zatrzymań osób, które popełniły przestępstwa będące we właściwości SG, a także na zapewnianiu wsparcia innym służbom na terenie województwa i nie tylko. Wraz ze zwiększoną liczebnością etatową rangę zespołu podniesiono do Grupy Interwencji Specjalnych, w której wydzielone były dwa zespoły: jeden do działań minersko-pirotechnicznych, drugi interwencyjny. W 2015 roku w ramach kolejnej restrukturyzacji grupę ponownie przekształcono w Zespół Interwencji Specjalnych (ZIS), którego struktura pozostała bez zmian. Obecnie jednostka liczy kilkunastu wysoce wykwalifikowanych funkcjonariuszy o różnych specjalnościach. Wśród nich znaleźć możemy między innymi funkcjonariuszy dysponujących kwalifikacjami do udziału w działaniach specjalnych realizowanych przez Straż Graniczną, funkcjonariuszy posiadających uprawnienia do prowadzenia działań minersko-pirotechnicznych, a także instruktorów prowadzących szkolenia z tego zakresu i me-dyków. Ponadto niektórzy z nich mają za sobą przeszkolenie do roli tzw. szeryfów powietrznych (sky-marshals), czyli pełnienia funkcji tajnych wart ochronnych na pokła-



dach samolotów pasażerskich, podczas rejsów uznanych za szczególnie zagrożone ze względów bezpieczeństwa. Nad całością czuwa kierownik zespołu, który wspierany jest przez starszych specjalistów oraz instruktorów wyżej wymienionych dziedzin. Charakterystycznym znakiem rozpoznawczym wrocławskiej jednostki jest orzeł trzymający bombę w swoich szponach. Symbolizuje on dominację dobra nad złem, a także siłę i szybkość działania, które nawiązują do głównych zadań zespołu.

REKRUTACJA I SZKOLENIE PODSTAWOWE

Służba w Zespole Interwencji Specjalnych SG jest niezwykle wymagająca, dlatego też proces rekrutacji nowych funkcjonariuszy jest bardzo skrupulatny. Od kandydatów do służby wymaga się m.in. wysokiej odporności na stres, samodyscypliny, gotowości do samodoskonalenia oraz działania zespołowego w trudnych i niebezpiecznych warunkach. Sam proces rekrutacji prowadzony jest spośród funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy poddawani są wymagającym, wewnętrznym testom sprawności fizycznej. Obejmują one

takie dyscypliny jak: wyciskanie sztangi o masie równej masie swojego ciała w leżeniu na ławce, podciąganie na drążku, pływanie na dystansie 50 m, brzuszki, bieg na 3000 m, pompki na poręczach, bieg wahadłowy, walkę wręcz i dwie dodatkowe konkurencje, które są zmienne. Istotny w czasie naboru jest fakt, że uwaga instruktorów nie skupia się tylko na predyspozycjach fizycznych kandydatów, ale również na ich zachowaniu i determinacji podczas zaliczania kolejnych prób sprawnościowych. Kandydat, który ukończy testy z zadowalającymi wynikami oraz uzyska pozytywną ocenę od instruktorów i kierownika zespołu, zostaje przyjęty do zespołu na sześciomiesięczny okres próbny. W jego trakcie uczy się on m.in. samodzielnego podejmowania decyzji w sytuacjach stresowych i pod ciężkim obciążeniem fizycznym. Dodatkowo kandydat przechodzi przez liczne sprawdziany, testy i szkolenia,

obejmujące m.in. podstawowe szkolenia strzeleckie, kondycyjne, taktyczne, wysokościowe, pirotechniczne, a także treningi z zakresu walki wręcz. Jednakże jeśli nie poradzi sobie lub nie będzie potrafił współpracować z pozostałymi funkcjonariuszami wchodzącymi w skład zespołu, wraca na wcześniej zajmowane stanowisko. Nowo przyjęty funkcjonariusz zaczyna intensywne szkolenie już w pracy zmianowej, gdzie pod nadzorem instruktorów może obserwować i uczestniczyć w realnych działaniach. Istotny jest fakt, iż do czasu uzyskania wiedzy, umiejętności i uprawnień cały czas jest on pod nadzorem bardziej doświadczonego funkcjonariusza zespołu.





Przez cały ten okres „nowy”, oprócz szkoleń odbywających się na miejscu, uczestniczy również w kursach odbywających się

w Ośrodkach Szkolenia Straży Granicznej, gdzie uzyskuje niezbędne uprawnienia do służby w ZIS. Mowa tutaj m.in. o kursach: rozpoznania minersko-pirotechnicznego, interwencji na pokładach statków powietrznych, neutralizacji minersko-pirotechnicznej, posługiwania się bronią indywidualną (pistolet i karabin), prawa jazdy kat. C/E, wspinaczki i technik linowych, kwalifikowanej pierw-

szej pomocy (TCCC) oraz języka angielskiego. Szacuje się, że cały cykl szkoleń do czasu osiągnięcia przez nowego członka zespołu gotowości do samodzielnej pracy trwa średnio ponad rok.

INTENSYWNY CYKL SZKOLENIOWY

Codzienna służba funkcjonariuszy ZIS Wrocław-Strachowice to praca na terenie Portu Lotniczego we Wrocławiu oraz uczestnictwo w ciągłym cyklu szkoleniowym. Szkolenia odbywające się w ramach doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy ZIS obejmują takie elementy jak: taktyka (zarówno na pokładzie samolotu, jak i również na terenie terminalu portu lotniczego), techniki interwencyjne, walka wręcz, pierwsza pomoc (TCCC), treningi strzeleckie, CQB oraz szkolenia kondycyjne. Innego rodzaju szkolenia z udziałem ZIS organizowane są na szczeblu centralnym w Ośrodkach Szkoleniowych Straży Granicznej.

Incolt Euro

Szkolenia specjalistyczne

tel. + 48 600 055 555
www.incolt.pl

KURSY PODNOSZĄCE KWALIFIKACJE ZAWODOWE FINANSOWANE W RAMACH REKONWERSJI MON



WAŻNE TO SĄ JEDYNE HONOROWANE UPRAWNIENIA INSTRUKTORA STRZELECTWA

Po kursie w firmie **INCOLT Euro** uzyskasz
**OFICJALNE NADANIE UPRAWNIENIÓW POTWIERDZONE
LEGITYMACJĄ INSTRUKTORA STRZELECTWA
WYDANĄ PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK STRZELECTWA SPORTOWEGO**

■ KURS TO WIARYGODNE KONKRETNE SZKOLENIE TAKTYCZNO-STRZELECKIE I WYDANIE UPRAWNIENI
■ KURS NADAJE OFICJALNE UPRAWNIENIE DO NAUKI I REALIZACJI SZKOLEŃ STRZELECKICH

TERMIN: 12.IX.2026-25.X.2026

KURS REALIZOWANY W WEEKENDY

TERMIN: 31.X.2026-13.XII.2026

KURS REALIZOWANY W WEEKENDY

KURS

INSTRUKTOR SPORTU STRZELECKIEGO PZSS

TRENINGI PROWADZĄ TRENERZY KADRY NARODOWEJ

z rozszerzeniem zakresu szkolenia o kurs

**INSTRUKTOR STRZELAŃ BOJOWYCH
INSTRUKTORZY JEDNOSTKI SPECJALNEJ**

prowadzą

» ZAAWANSOWANE SZKOLENIE TAKTYCZNO-STRZELECKIE
oraz MEDYCYNĘ POLA WALKI /RANY POSTRZAŁOWE/ «

ZAPISZ SIĘ!

■ NOWY PROGRAM STRZELAŃ Z BRONI STRZELECKIEJ (PSBS)

Kursy realizowane przez firmę **INCOLT Euro** podnoszą umiejętności praktyczne i kwalifikacje osób w zakresie nauki i realizacji szkoleń taktyczno-strzeleckich

AWANSUJ I ZDOBĄDŹ KWALIFIKACJE | Oferta Kursów:

- Kurs sędziego Strzelectwa Dynamicznego IPSC, NROI – Range Officer IPSC
- Kurs sędziego Strzelectwa Dynamicznego PZSS – Range Officer
- Licencja Sędziego Sportu Strzeleckiego PZSS
- Egzamin Kompetencyjny IPSC Certyfikat uprawniający do wpisania na listę zawodników IPSC Region Polska
- TRENINGI: IPSC, IDPA, PiRO (Pistolet i Rewolwer Obronny)

KURS

**PROWADZĄCY STRZELANIE
KIEROWNIK STRZELANIA**

TERMIN: 13.IX.2026 I 18.X.2026



LIC Dokument uprawnia do prowadzenia strzelania z broni:

☒ A – pneumatyczna	☒ E – samoczynna
☒ B – palna boczego zapłonu	☒ F – gładkolufowa (powtarzalna)
☒ C – palna centralnego zapłonu	☒ G – gładkolufowa
☒ D – maszynowa (pistolet)	☐ H – czarnopochowa

Nr uprawnień: _____
Imię i nazwisko: _____
Numer PESEL: _____
Prowadzący kurs: _____
Legitymacja ważna z dowodem osobistym lub paszportem
XX.XX.2026 r.
Data wydania

Osoba odbyła przeszkolenie w zakresie strzelania oraz udzielania pomocy medycznej
Podstawa: 1. Zarządzenie Nr 8 Prezesa LOK z dn. 03.04.2017 r. w sprawie: szkoleń dla prowadzących strzelanie.
2. Instrukcja zasad postępowania z bronią i amunicją oraz prowadzenia gospodarki uzbrojeniem i sprzętem o zbliżonym przeznaczeniu i działaniu w Lidze Obrony Kraju. W-wa 2017 r.

TRENINGI STRZELECKIE REALIZUJEMY NA NAJWIĘKSZEJ STRZELNICY CYWILNEJ W KRAJU

Możliwość strzelać na 3 kierunki, realne szkolenia w zakresie prowadzenia strzelań bojowych, dynamicznych, sportowych i długodystansowych na osiach strzeleckich 500 m, 300 m, 100 m, 50 m, 25 m.



Mowa tutaj m.in. kursach z zakresu zdobywania przez funkcjonariuszy uprawnień do samodzielnego prowadzenia działań minersko-pirotechnicznych w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie. W ramach kursu na tamtejszym poligonie członkowie ZIS uczestniczą w szkoleniach z wykorzystywaniem materiałów wybuchowych oraz sprzętu specjalistycznego, m.in. robota pirotechnicznego czy kombinezonu pirotechnicznego EOD. Dodatkowo w ramach wspólnych szkoleń na szczeblu centralnym członkowie ZIS Wrocław biorą również udział w szkoleniach narciarskich, szkoleniach z zakresu pływania z elementami ratownictwa wodnego na akwenu otwartym oraz pływalni, a także w szkoleniach wspinaczkowych w warunkach letnich i zimowych oraz w szkoleniach korzystania z technik linowych.

Wypracowana podczas szkoleń znakomita kondycja i bardzo wysoka sprawność fizyczna przekładają się na liczne sukcesy funkcjonariuszy z Wrocławia. Dotychczas wielokrotnie reprezentowali oni swoją placówkę w mistrzostwach Polski służb mundurowych. Mowa tutaj m.in. o odbywającym się w Lublińcu Maratonie Komandosa, gdzie funkcjonariusze ZIS kilka razy zajęli 1. miejsce drużynowo w kategorii Straży Granicznej oraz Biegu o nóż komandosa,

gdzie również kilkakrotnie zajęli 1. miejsce w kategorii SG. Co więcej, zespół regularnie reprezentowany jest też w zawodach strzeleckich o mistrzostwo straży granicznej. Członkowie ZIS-u startują także w zawodach kalistenicznych, triathlonach, sportach siłowych czy sportach walki.

W celu przygotowania ZIS PSG do realizacji bardzo szerokiego spektrum działań bojowych funkcjonariusze regularnie uczestniczą

także w szkoleniach z udziałem jednostek z całego kraju. Mowa tutaj o takich jednostkach jak: Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji z Wrocławia (SPKP Wrocław), Służba Ochrony Państwa (SOP), Grupa Interwencyjna Służby Więziennej z Wrocławia (GISW Wrocław), Wydział V Antyterrorystyczny Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW), Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej z Warszawy (OSŻW Warszawa)



UF7 PRO
PART OF MEHLER SYSTEMS



Militaria.pl



oraz Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych we Wrocławiu (CSWiIC).

Wspólne szkolenia są dla wszystkich ich uczestników niezwykle ważne, ponieważ pozwalają na wymianę doświadczeń oraz dopasowywanie sposobów przygotowania, planowania i realizacji działań bojowych do nowych form zagrożeń. Przykładem wspólnie przeprowadzanych manewrów

mogą być VIII Międzynarodowe manewry Tactical Public Rescue 2024. W ramach tego wydarzenia funkcjonariusze rywalizowali z 23 drużynami wywodzącymi się z jednostek podlegających Ministerstwu Sprawiedliwości, Ministerstwu Spraw Wewnętrznych

i Administracji oraz Ministerstwu Obrony Narodowej. W czasie TPR 2024 zadaniem drużyn było zmierzenie się z dziesięcioma stacjami tematycznymi odzwierciedlającymi najbardziej prawdopodobne zdarzenia, z jakimi mogą zmierzyć się funkcjonariusze podczas służby. Na każdej stacji uczestnicy musieli wykonać określone zadania w czasie maksymalnie do pół godziny.

W ramach międzyjednostkowej wymiany doświadczeń wrocławski zespół z własnej inicjatywy bardzo chętnie organizuje szkolenia, podczas których dzieli się swoją wiedzą z zakresu działań na terenie lotniska i na pokładach samolotów. Przykładem tego są ćwiczenia pk. „Terminal”, które odbyły się 4 listopada 2024 roku na terenie Portu Lotniczego Wrocław. Scenariusz szkolenia odbywające-



go się w samolocie stojącym na płycie postojowej lotniska oraz w ogólnodostępnej hali starego terminala przewidywał opanowanie zagrożenia terrorystycznego, uwolnienie zakładników, neutralizację urządzenia wybuchowego, a także udzielenie pierwszej pomocy osobom poszkodowanym w trakcie działań. Szkolenie zostało zrealizowane we współpracy z policyjnymi kontrterrorystami z Wrocławia, Opola, Poznania i Gorzowa Wielkopolskiego, Jednostką Wojskową Komandosów z Lublińca, Grupą Interwencji Więziennej z Opola, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Warszawie oraz 8. Bazą Lotnictwa Transportowego Komendy Obsługi Lotniska we Wrocławiu. W przedsięwzięciu uczestniczyli także funkcjonariusze i pracownicy odpowiedzialni za zabezpieczenie medyczne, pracownicy lotniskowej straży pożarnej oraz Służby Ochrony Lotniska. Łącznie w trwających całą noc warsztatach wzięło udział 86 funkcjonariuszy i żołnierzy oraz 73

funkcjonariuszy Zespołu Interwencji Specjalnych były warsztaty z zakresu Tactical Combat Casualty Care (TCCC), które odbyły się w listopadzie 2025 roku na terenie Portu Lotniczego Wrocław-Strachowice. W przedsięwzięciu uczestniczyli również funkcjonariusze Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej, a za przygotowanie i prowadzenie szkolenia odpowiadał instruktor Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu – st. sierż. SG Bartłomiej Buszkiewicz.

Ćwiczenia przygotowano w formule maksymalnie zbliżonej do rzeczywistych działań. Funkcjonariusze doskonalili procedury ratownicze podczas symulowanych zamachów z użyciem improwizowanych ładunków wybuchowych (IED), pożarów oraz ataku aktywnego napastnika. Zajęcia prowadzono m.in. na pokładzie makiety samolotu oraz w infrastrukturze portu lotniczego, wykorzystując środki pozoracji pirotechnicznej i pracując w warunkach ograniczonej widoczności z użyciem noktowizji.



pozorantów z Liceum Służb Mundurowych, oraz Uniwersytetu Wrocławskiego.

Innym przykładem specjalistycznego szkolenia realizowanego przez

Podczas szkolenia szczególny nacisk położono na praktyczne opanowanie procedur TCCC, obejmujących m.in. tamowanie masywnych krwotoków, udrażnianie dróg oddechowych, ocenę stanu poszkodowanego zgodnie z protokołem MARCH, samopomoc i pomoc rannemu partnerowi (Self-Aid i Buddy-Aid), a także przygotowanie poszkodowanego do ewakuacji medycznej. Tego typu trening pozwala wypracować automatyzm działania w sytuacjach, w których od szybkości podjętych decyzji i właściwie udzielonej pomocy może zależeć życie funkcjonariusza lub osoby postronnej.

Opisane wyżej szkolenia to tylko wybrane przykłady intensywnej działalności szkoleniowej wrocławskiego ZIS. Dla funkcjonariuszy zespołu ciągle i systematyczne podnoszenie wiedzy oraz doskonalenie umiejętności z zakresu taktyki antyterrorystycznej i specjalnej z wykorzystaniem materiałów wybuchowych jest priorytetem.

TO NIE JEST ZWYKŁA PRACA

Międzynarodowy Port lotniczy im. Mikołaja Kopernika we Wrocławiu położony jest w Strachowicach, około 10 km od centrum Wrocławia. Przez całą dobę obsługuje on pasażerów zarówno z Polski, jak i zagranicą, oferując połączenia do



wielu miast Europy i świata. Lotnisko obsługuje regularne rejsy pasażerskie, loty czarterowe, a także ruch towarowy.

Nie byłoby to możliwe bez codziennej pracy wielu specjalistów z różnych służb i instytucji. Mowa tutaj m.in. o funkcjonariuszach Służby Ochrony Lotniska, Policji, Administracji Celno-Skarbowej i Straży Granicznej. Wszyscy oni wspólnie z pracownikami portu dbają o sprawne funkcjonowanie lotniska oraz zapewnienie komfortu i bezpieczeństwa pasażerom. Szczególną rolę w tych działaniach odgrywają funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych PSG Wrocław-Strachowice, którzy pełnią służbę w systemie zmianowym 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Pozostając w ciągłej gotowości, a także prowadząc patrole prewencyjne na całym terenie portu lotniczego, przygotowani są na każdą ewentualność zapewniając sprawne funkcjonowanie portu lotniczego w każdej sytuacji kryzysowej.

Do głównych zadań ZIS należy fizyczne przeciwdziałanie i zwalczanie terroryzmu, w tym lokalizowanie, rozpoznanie i neutralizacja materiałów i urządzeń wybucho-

wych oraz zapewnienie porządku publicznego na pokładach statków powietrznych i w lotniczym przejściu granicznym. W ramach innych działań wykonywanych na terenie portu lotniczego funkcjonariusze ZIS odpowiadają m.in. za zabezpieczenie oficjalnych wizyt, delegacji państwowych krajowych i zagranicznych.

W tego typu sytuacjach funkcjonariusze ZIS odpowiadają za rozpoznanie minersko-pirotechniczne, a także wystawiają posterunki obserwacyjno-strzeleckie oraz Grupy Wsparcia Taktycznego, których zadaniem jest reagowanie na bezpośrednie zagrożenie dla osoby ochranianej, a także jej natychmiastowa ewakuacja z miejsca zagrożenia. Najczęściej w wykonywaniu tego typu zadań ZIS wspiera Służbę Ochrony Państwa (SOP) oraz Żandarmerię Wojskową. W związku z tym, że Straż Graniczna jest jedyną służbą w Polsce posiadającą uprawnienia do pełnienia wart ochronnych, część funkcjonariuszy ZIS posiadających uprawnienia, tzw. sky marshall, pełni tajne warty ochronne na pokładach statków powietrznych w czasie lotów pasażerskich na kierunkach zagrożonych. Działania

te obejmują również doprowadzanie zatrzymanych drogą lotniczą. W takich przypadkach wyznaczana jest grupa funkcjonariuszy eskortujących daną osobę. Podróż odbywa się poprzez loty czarterowe czy komercyjne.

Należy w tym miejscu nadmienić, że działalność ZIS PSG Wrocław-Strachowice nie ogranicza się tylko do terenu Portu Lotniczego. Zespół uczestniczy również w bojowych działaniach specjalnych wraz z funkcjonariuszami WZD SG na terenie całego kraju, współpracując przy tym m.in. z CBŚP, SPKP, ABW oraz SOP. Do działań specjalnych realizowanych przez funkcjonariuszy ZIS należą między innymi dynamiczne zatrzymania niebezpiecznych przestępców we wskazanych miejscach i adresach, zapewnianie bezpieczeństwa innym funkcjonariuszom podczas wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych oraz doprowadzanie osób zatrzymanych do miejsc osadzenia. Na liście zatrzymanych przez ZIS znajdują się m.in. członkowie zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się handlem ludźmi, nielegalną produkcją wyrobów tytoniowych oraz alkoholowych, a także przemytem, produkcją i handlem środkami odurzającymi. Dotychczas wrocławski ZIS odnotował kilkadziesiąt takich zatrzymań dokonanych zarówno samodzielnie, jak i we współpracy z innymi służbami.

INCYDENTY NA LOTNISKU

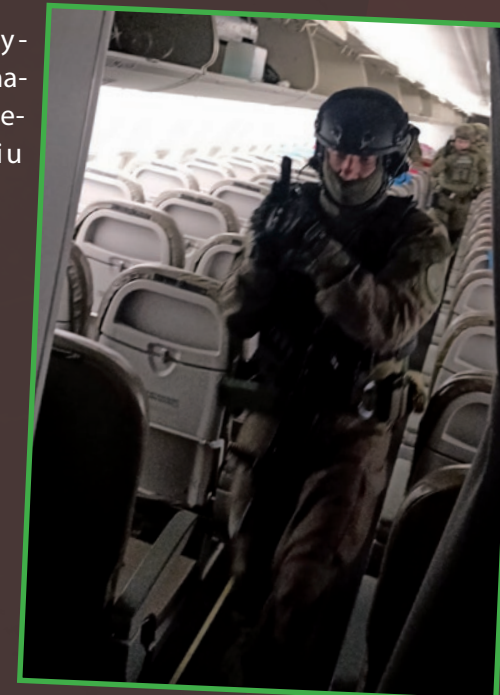
Służba funkcjonariuszy ZIS na wrocławskim lotnisku nigdy nie jest monotonna. Każdy dzień jest inny i składa się z tysięcy ludzkich historii. Pomimo że czasem zdarzają się spokojniejsze dni, to zdarzają się również takie, w których funkcyjna-

riusze ZIS mają ręce pełne pracy. Bywa, że schodząc z jednej akcji przechodzą w następną lub kolejna akcja zaczyna się w trakcie już trwającej.

Najczęściej na terenie portu lotniczego zdarzają się sytuacje związane przede wszystkim z niewłaściwym lub agresywnym zachowaniem pasażerów samolotów oraz gości terminala, a także z pozostawionymi bez opieki bagażami. Zdarzenia z udziałem pasażerów bardzo często spowodowane są przez osoby pod wpływem alkoholu oraz różnych środków odurzających. Wiążą się one m.in. z awanturowaniem się na pokładzie samolotu, ignorowaniem poleceń załogi oraz z użyciem siły wobec pasażerom. W tego typu sytuacjach pasażer naruszający zasady bezpieczeństwa może liczyć na efektywne wyprowadzenie z samolotu w kajdankach w eskorcie ZIS-owców. Następnie w zależności od popełnionych czynów zatrzymany zostaje rozliczony przez funkcjonariuszy na miejscu lub po powrocie z izby wytrzeźwień. Jeżeli jednak popełni on przestępstwo, zostaje zatrzymany i rozliczony przez Sąd. Warto podkreślić, że popełnione przez takiego niesfornego pasażera czyny mogą także skutkować nałożeniem wysokiej kary pieniężnej lub nawet zakazem lotów



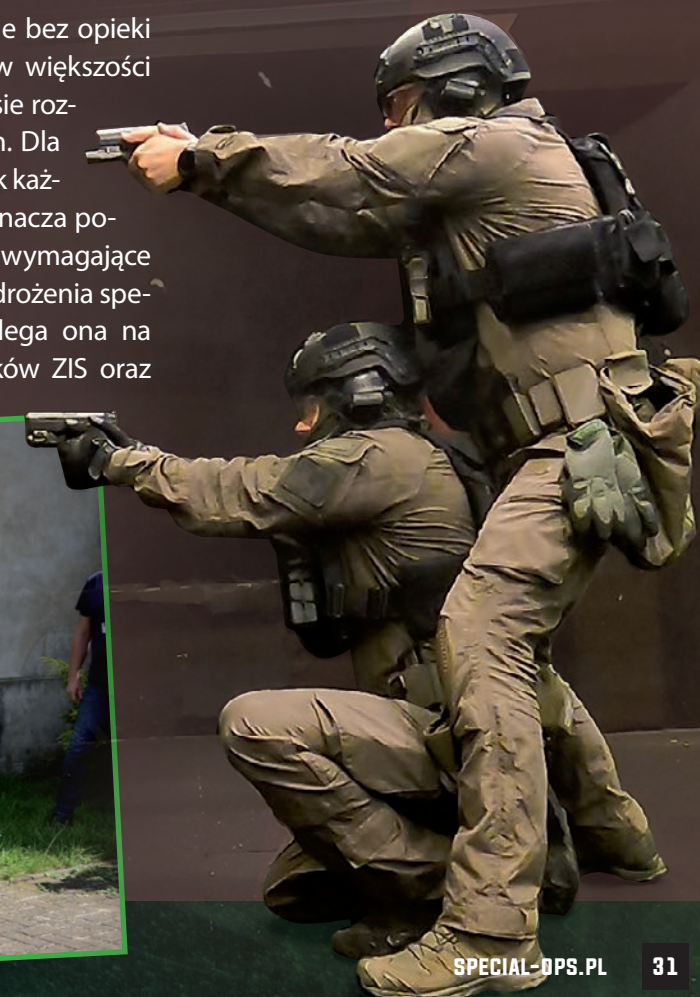
wy-
zna-
cze-
niu



rejsami danego przewoźnika. Pomimo że dokonujący interwencji funkcjonariusze przygotowani są do użycia siły, to zazwyczaj obchodzi się bez środków przymusu bezpośredniego. Większość agresywnych pasażerów uspokaja się na sam widok umundurowanych członków ZIS.

Z kolei pozostawione bez opieki bagaże lub pakunki w większości przypadków to pokłosie roztargnienia podróżnych. Dla funkcjonariuszy jednak każde takie zgłoszenie oznacza potencjalne zagrożenie wymagające natychmiastowego wdrożenia specjalnej procedury. Polega ona na wezwaniu pirotechników ZIS oraz

i odizolowaniu strefy bezpieczeństwa. Po zabezpieczeniu miejsca z pomocą innych funkcjonariuszy i pracowników lotniska ustalana jest historia pozostawionego bagażu. Jeżeli nie uda się odnaleźć jego właściciela ani wykluczyć zagrożenia, pirotechnicy sprawdzają ba-



gaż manualnie w kombinezonach EOD, przy pomocy psa służbowego szkolonego do wykrywania materiałów wybuchowych oraz robotów pirotechnicznych wykonujących RTG bagażu. Jeśli nawet najdrobniejsza rzecz wzbudzi ich podejrzenia lub wskazuje na to, że mają do czynienia z ładunkiem wybuchowym, konieczna jest pełna ewakuacja pasażerów i pracowników lotniska. Do tego dochodzi również blokada dróg dojazdowych do portu, wezwanie Lotniskowej Straży Pożarnej, służb medycznych oraz zabezpieczenie poszczególnych stref lotniska. Następnym krokiem w takiej sytuacji jest decyzja o neutralizacji bagażu. W zależności od sytuacji odbywa się ona na miejscu lub w innej bezpiecznej lokalizacji za pomocą wyrzutnika lub kontrładunku materiału wybuchowego. W przypadku decyzji o neutralizacji poza terenem portu lotniczego podejrzany bagaż przewożony jest w miejsce docelowe za pomocą specjalnego pojazdu wyposażonego w gazoszczelny pojemnik.

W związku z tego typu sytuacjami, które w zależności od stwierdzonego stopnia zagroże-

nia mogą spowodować poważne utrudnienia, z opóźnieniami przylotów i odlotów samolotów włącznie, Straż Graniczna za pozostawienie bagażu bez opieki może wystawić podróżnemu mandat w wysokości 500 złotych.

CZWORONOŻNE WSPARCIE

Obecnie w placówkach Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej służy 14 psów specjalnych. Ich codzienna praca polega na przeszukiwaniu środków transportu, bagaży, pomieszczeń oraz terenu w celu odnalezienia substancji niedozwolonych. Sześć psów szkolonych jest do wykrywania narkotyków, natomiast osiem kolejnych przeszkolonych zostało do wykrywania broni i materiałów wybuchowych. Wśród wybranych ras dominują owczarki niemieckie i belgijskie. Wśród nich jest również labrador oraz energiczny i pewny siebie jack russell terier. Wrocławską Placówkę Straży Granicznej posiada w swoich szeregach psy o dwóch specjalnościach. Jedne przesko-

lone są do wyszukiwania broni i materiałów wybuchowych, drugie do wykrywania narkotyków. Te pierwsze regularnie wspierają pirotechników ZIS podczas prowadzenia działań minersko pirotechnicznych.

Wsparcie czworonogów jest dla funkcjonariuszy nieocenionym wsparciem, ponieważ zgodnie z przepisami z zakresu lotnictwa cywilnego, mogą one przeszukiwać samoloty i bagaże na lotnisku pod kątem materiałów wybuchowych i broni. Dzięki swojemu czułemu nosowi i regularnemu szkoleniu prowadzonemu przez przewodnika pies o specjalności bombowej, który ujawni niebezpieczny pakunek, jest w stanie oznaczyć przedmiot w spokojny sposób z jednoczesnym powściągnięciem emocji wywołanych radością z wykonanego zadania, a także bez jego drapania czy ruszania. Tak perfekcyjne działania wymaga wielu godzinnych szkoleń, które oprócz rozpoznania minersko pirotechnicznego w różnym środowisku, obejmują również m.in. udzielanie pomocy przedweterynaryjnej psu

w miejscu zdarzenia i w drodze do lekarza weterynarii. Jest to w pełni uzasadnione, ponieważ w codziennej wymagającej służbie psy są tak samo narażone na niebezpieczeństwo jak ludzie. Doskonałe wyszkolenie i wysoka skuteczność psów do wyszukiwania broni i materiałów wybuchowych oraz do wykrywania narkotyków sprawiają, że z powodzeniem wykonują one swoją pracę nie tylko na terenie Portu Lotniczego.

Psy o specjalności bombowej wspólnie ze swoimi przewodnikami bardzo często współpracują m.in. ze Służbą Ochrony Państwa w czasie wizyt VIP, a także z Policją w czasie alarmów bombowych, najczęściej w sądach czy szkołach. Z kolei psy specjalizujące się w wykrywaniu narkotyków potrafią wykryć nawet śladową obecność zakazanych substancji podczas kontroli osobistych na lotnisku, a także narkotyki ukryte w pojazdach i w mieszkaniach przeszukiwanych przez funkcjonariuszy SG. Tym samym każdego dnia służby zespoły psów tropiących należących do struktur NoOSG udowadniają, że dobrze wyszkolony pies jest nie do zastąpienia jakimkolwiek sprzętem, a jego czuły węch potrafi poinformować o zagrożeniu nawet podczas prewencyjnego patrolu.

UMUNDUROWANIE, WYPOSAŻENIE I BROŃ

Umundurowanie funkcjonariuszy Zespołu Interwencji Specjalnych Placówki Straży Granicznej we Wrocławiu-Strachowicach podlegało licznym zmianom na przestrzeni lat. Pierwszym umundurowaniem ZIS były trudnopalne mundury w kolorze czarnym. W następnych latach były to mun-

dury w kamuflażu Multicam. Od 2020 roku podstawowym umundurowaniem wszystkich ZIS SG są mundury w kolorze oliwkowym. Dodatkowo funkcjonariusze ZIS Wrocław posiadają również mundury trudnopalne w kamuflażu IR, ze zintegrowanymi nakolannikami szwedzkiej firmy Tajga w kolorze oliwkowym, oraz mundury trudnopalne norweskiej firmy NFM także w kolorze Olive. Obuwie stosowane przez członków zespołu to buty Lowa Zephyr MKII i Aku pilgrim. Ochronę dłoni zapewniają rękawiczki taktyczne takich firm jak: Impact, Mechanix Wear oraz Helikon Tex.

Indywidualną ochronę osobistą funkcjonariuszom zespołu interwencyjnego zapewniają: hełmy balistyczne firmy Lubawa Delta mid, Słuchawki Peltor XPi zintegrowane z radiotelefonami marki Hytera i PTT, okulary balistyczne firmy 3M i ESS, gogle firmy Bolle oraz kamizelki typu plate carrier od firmy Lubawa w kolorze czarnym. Do działań nocnych zespół wykorzystuje gogle noktowizyjne PVS7D oraz gogle noktowizyjne BIG-25. Podstawowym uzbrojeniem ZIS Wrocław są karabinki

Mini Beryl wyposażone dodatkowo w celowniki holograficzne Eotech oraz latarki Olight Warrior. Z kolei broń krótka to czeskie pistolety CZ P10 C, które przenoszone są m.in. w kaburach Safariland oraz Design Tech V. Dodatkowo ZIS-owcy wykorzystują w działaniu także paralizatory TASER X2 oraz strzelby powtarzalne Mossberg i strzelby Benelli Supernova, które przeznaczone są do pokonywania przeszkód technicznych w postaci drzwi i zamków.

Na wyposażeniu zespołu interwencyjnego znajdują się również m.in.: tarcze balistyczne z oświetleniem, zestawy wyważeniowe plecakowe firmy Blackhawk, drabiny taktyczne, wyposażenie pozwalające na realizację działań z wykorzystaniem technik wysokościowych oraz środki pirotechniczne o właściwościach ogłuszających lub oślniewających, tj. granaty hukowo-błyskowe służące do ograniczenia możliwości działania osób zatrzymywanych przez krótkotrwałe zakłócenie ich orientacji przestrzennej.

Funkcjonariusze zespołu pirotechnicznego dysponują dodatkowym wyposażeniem przeznaczonym do realizacji działań



minersko-pirotechnicznych, w tym przeciwdziałania zamachom bombowym. Specjalne umundurowanie ochronne to kombinezony przeciwwybuchowe EOD9 i EOD 10, składające się z hełmu, kurtki z kołnierzem ochronnym, spodni z nakładkami antywybuchowymi na buty oraz integralnych płyt ochronnych zapewniających maksymalną ochronę przed czynnikami działającymi podczas wybuchu (odłamki, ciśnienie, fala cieplna, fala uderzeniowa), jak również podczas upadku. Dodatkowo kombinezon jest wyposażony w system chłodzenia ciała oraz komunikacji wewnętrznej. Pirotechnicy ZIS w swoich działaniach wykorzystują również roboty pirotechniczne. Mowa tutaj o dwóch robotach polskiej firmy PIAP (duży Ibis i średni Patrol), małym robocie Allen Vanguard oraz najmniejszym z robotów Re-

con Scout. Zespół pirotechniczny posiada na swoim wyposażeniu również wyrzutniki pirotechniczne chemring Re 70 m3 plus, walizkę alarmową z materiałami wybuchowymi na bazie semtexu oraz prześwietlarki rentgenowskie umożliwiające bezdotykowe sprawdzenie zawartości bagażu. Zestaw rentgenowski składa się z podzespołów: panelu obrazowania rentgenowskiego, generatora promieni rentgenowskich, przenośnego systemu komputerowego zapewniającego płynną i niezawodną pracę oprogramowania przenośnego zestawu RTG oraz torby transportowej. Zastosowanie prześwietlarki wykorzystującej łączność przewodową i bezprzewodową pozwala na sprawdzenie zawartości przedmiotu także wtedy, gdy znajduje się on w trudno dostępnym miejscu. Urządzenie można bardzo szybko zamontować i zdemon-

tować, co jest szczególnie cenne w sytuacjach, gdy liczy się czas. Wykryte przez pirotechników materiały wybuchowe przewożone są specjalnym samochodem ciężarowym z przyczepą oraz gazoszczelnym pojemnikiem polskiej firmy Jakusz. Port lotniczy to granica państwa, specyficzne miejsce, na którego terenie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa. Jest to bezpośrednio spowodowane faktem, iż każda niebezpieczna sytuacja w ułamkach sekund może decydować o życiu tysięcy ludzi. Funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych Placówki Straży Granicznej Wrocław-Strachowice doskonale zdają sobie sprawę z ciężkiej na nich odpowiedzialności, dlatego też pozostając w gotowości o każdej porze dnia i nocy, są gotowi udzielić nam pomocy nawet z narażeniem własnego życia.

SPECIAL OPS



INTELLIGENTNE
SYSTEMY
CELOWNICZE

 **SMARTSHOOTER**
PRECISE TECHNOLOGICAL SOLUTIONS

INNOWACJE DLA OBRONNOŚCI
JESTEŚMY NA MSPO 2026: STOISKA 2-B03 I 3Z-01



AMUNICJA
DO ZWALCZANIA
DRONÓW

 **FIOCCHI**
— SMALL ARMS AMMUNITION —
MADE IN ITALY

Oficjalny przedstawiciel SMARTSHOOTER i Fiocchi Munizioni w Polsce:
MILDAT sp. z o.o.
info@mildat.pl | www.mildat.pl

TEKST: KRZYSZTOF MATECKI
ZDJĘCIA: ARCHIWUM OISW W BYDGOSZCZY, WOJCIECH ŁĄCZKOWSKI

GRUPA INTERWENCYJNA SŁUŻBY WIEZIENNEJ Z BYDGOSZCZY SPECJALIŚCI OD NAJTRUDNIEJSZYCH INTERWENCJI

Są szybcy, precyzyjni i zawsze gotowi do działania – funkcjonariusze GISW z Bydgoszczy to elita Służby Więziennej, która mierzy się z najbardziej niebezpiecznymi sytuacjami za murami zakładów karnych. Na co dzień podejmują działania w sytuacjach zakłócenia porządku i dyscypliny, jak również szczególnego zagrożenia bezpieczeństwa w zakładach karnych i aresztach śledczych. Poza murami więzienia realizują konwoje najbardziej niebezpiecznych osadzonych, którzy pozostają w zainteresowaniu grup przestępczych.

OKRĘGOWY INSPEKTORAT SŁUŻBY WIEZIENNEJ W BYDGOSZCZY

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Bydgoszczy działa na podstawie Ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o Służbie Więziennej. Został powołany do życia Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 sierpnia 1996 roku w spra-

wie siedzib, terytorialnego zasięgu i szczegółowego zakresu działania dyrektorów okręgowych oraz struktury organizacyjnej okręgowych inspektoratów Służby Więziennej. Aktualną siedzibę i zasięg terytorialny działania Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Bydgoszczy określa Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 listopada 2024 roku w sprawie siedzib, terytorialnego zasięgu i szczegółowego zakresu

działania dyrektorów okręgowych Służby Więziennej oraz struktury organizacyjnej okręgowych inspektoratów Służby Więziennej. Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w Bydgoszczy podlega 11 jednostek organizacyjnych, w tym 4 areszty śledcze i 7 zakładów karnych wraz z 9 oddziałami zewnętrznymi: Areszt Śledczy w Bydgoszczy (Oddział Zewnętrzny w Bydgoszczy, Oddział Zewnętrzny w Bydgoszczy-Fordo-

nie, Oddział Zewnętrzny w Strzelowie), Areszt Śledczy w Gdańsku (Oddział Zewnętrzny w Gdańsku-Przeróbce), Areszt Śledczy w Starogardzie Gdańskim, Areszt Śledczy w Wejherowie, Zakład Karny Nr 1 w Grudziądzu (Oddział Zewnętrzny w Grudziądzu), Zakład Karny w Inowrocławiu (Oddział Zewnętrzny w Toruniu), Zakład Karny w Koronowie (Oddział Zewnętrzny w Chojnicach), Zakład Karny w Kwidzynie, Zakład Karny w Potulicach (Oddział Zewnętrzny w Potulicach), Zakład Karny w Sztumie (Oddział Zewnętrzny w Malborku), Zakład Karny we Włocławku. Po zmianach w strukturze organizacyjnej, które weszły w życie 2 lipca 2026 roku, Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Bydgoszczy rozszerzył swój obszar działania o dwie nowe jednostki penitencjarne – Zakład Karny w Bydgoszczy-Fordonie oraz Zakład Karny w Gdańsku-Przeróbce. Dotychczas funkcjonowały one jako oddziały zewnętrzne aresztów śledczych w Bydgoszczy i Gdańsku, jednak w wyniku reorganizacji zostały przekształcone w samodzielne zakłady karne. Zgodnie z przeznaczeniem, ustalonym przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej dla każdej z jednostek, w zakładach karnych i aresztach śledczych okręgu bydgoskiego mogą przebywać praktycznie wszystkie kategorie osadzonych: kobiety i mężczyźni,



tymczasowo aresztowani i skazani – młodociani, odbywający karę po raz pierwszy i recydywiści penitencjarni, we wszystkich typach zakładów karnych: zamkniętych, półotwartych oraz otwartych. Dyrektorem Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej (OISW) w Bydgoszczy jest ppłk Marta Jakubowska.

POWSTANIE GRUP INTERWENCYJNYCH SŁUŻBY WIEZIENNEJ

Przed powołaniem etatowych Grup Interwencyjnych Służby Więziennej, czyli przed 2010 rokiem, w największych pod względem



liczebności więźniów jednostkach penitencjarnych działały grupy funkcjonariuszy, którzy w wolnym czasie od służby szkolili się we własnym zakresie z technik interwencji. System szkolenia nieetatowych grup interwencyjnych bardzo często opierał się na wiedzy oraz doświadczeniu starszych funkcjonariuszy, którzy służyli dobrą radą i wskazówkami w zakresie interwencji. Dopiero powstanie etatowych Grup Interwencyjnych pozwoliło na realizację założeń przeznaczenia w sposób efektywny. Potrzeba powołania specjalistycznych pododdziałów interwencyjnych wzrosła wraz z rozwojem sytuacji zagrażających bezpieczeństwu jednostek oraz rozwojem przestępczości zorganizowanej. Proces reagowania w sytuacjach trudnych, nietypowych oraz nadzwyczajnych wymagał od funkcjonariuszy zgrania oraz ciągłego podnoszenia kwalifikacji w tym zakresie. Do 2010 roku





zespoły interweniujące składały się z funkcjonariuszy wybieranych w sposób doraźny, wynikający z toku pełnienia służby. Etatowe Grupy Interwencyjne Służby Więziennej (GISW) powołane zostały przez Dyrektorów Okręgowych Służby Więziennej na podstawie zarządzenia w sprawie organizacji i zakresu działania etatowych GISW, podpisanego 31 marca 2010 roku przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej. Niespełna rok później, tj. 11 stycznia 2011 roku, weszło w życie Zarządzenie Nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w sprawie zasad organizacji i zakresu działania etatowych GISW, które funkcjonowało przez 9 lat. 11 sierpnia 2020 roku Dyrektor Ge-

neralny Służby Więziennej wydał Zarządzenie nr 58/2020 w sprawie Grup Interwencyjnych Służby Więziennej, określające szczegółowe zasady organizacji i zakres działania grup, zasady doboru oraz weryfikacji funkcjonariuszy. Zarządzenie określiło również uzbrojenie, środki ochrony i odzież taktyczną oraz wzór i sposób noszenia oznak rozpoznawczych GISW. Obecnie Grupy Interwencyjne Służby Więziennej funkcjonują na podstawie Zarządzenia Nr 98/24 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 6 grudnia 2024 roku w sprawie Grup Interwencyjnych Służby Więziennej. Pierwotnie na mocy zarządzenia zostało powołanych 15 grup interwencyjnych, w skład któ-

rych wchodziło po 16 funkcjonariuszy. Obecnie jest ich 11 i liczą po 16 lub 32 mundurowych. Te etatowe, elitarne grupy Służby Więziennej funkcjonują na terenie całego kraju.

GISW BYDGOSZCZ

W Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w Bydgoszczy, który obejmuje swoim zasięgiem jednostki penitencjarne z dwóch województw: kujawsko-pomorskiego oraz pomorskiego, funkcjonują cztery sekcje GISW po 8 funkcjonariuszy w każdej, co daje łącznie 32 mundurowych. Dwie sekcje stacjonują na co dzień w Oddziale Zewnętrznym w Bydgoszczy-Fordonie, jedna w Areszcie Śledczym w Gdańsku oraz jed-



na w Zakładzie Karnym w Sztumie. Obecnie w szeregach GISW w Bydgoszczy jest dwóch dowódców ww. sekcji. W bydgoskiej grupie, tak jak w innych rozlokowanych na terenie całego kraju GISW, służą specjalnie wyselekcjonowani, wszechstronnie wyszkoleni funkcjonariusze, posiadający odpowiednie predyspozycje oraz umiejętności, są to m.in. specjaliści od walki wręcz czy strzelectwa. Każdy funkcjonariusz Grupy Interwencyjnej posiada certyfikat ukończenia kursu z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. GISW Bydgoszcz w swoich szeregach ma również instruktorów strzelectwa, samoobrony oraz z taktyki i techniki interwencji. W skład grupy wchodzi również funkcjonariusze posiadający uprawnienia ratowników medycznych oraz certyfikaty ukończenia szkolenia z medycyny pola walki. W najbliższym czasie szeregi grupy zasili instruktor w II grupie strzelca wyborowego, który uczestni-

czy w kursie realizowanym przez WOT. Wszechstronne wyszkolenie uzasadnione jest faktem, iż wykorzystują oni w codziennej służbie takie siły i środki, aby zapewnić maksimum bezpieczeństwa zarówno interweniującym funkcjonariuszom, jak i osadzonym. To funkcjonariusze wyselekcjonowani także pod względem psychologicznym i odporni na sytuacje stresowe. Muszą być przygotowani na różne trudne sytuacje.

GOTOWI NA WSZYSTKO

Funkcjonariusze GISW Bydgoszcz są dyspozycyjni dwadzieścia cztery godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu, ponieważ bardzo często dostają telefon, który wymaga od nich natychmiastowego stawienia w jednostce organizacyjnej. Ich głównym zadaniem jest podejmowanie działania w sytuacjach zakłócenia porządku i dyscypliny, jak również szczególnego zagrożenia bezpieczeństwa w za-

kładach karnych i aresztach śledczych. Dodatkowo funkcjonariusze zapobiegają występowaniu zdarzeń lub likwidują ich skutki, m.in. poprzez prowadzenie codziennych czynności kontrolnych, takich jak kontrola osadzonych, cel mieszkalnych, miejsc pracy oraz osób przybywających na widzenia, realizacja konwojowania osadzonych o specjalnym statusie tzw. niebezpiecznych lub innych wymagających wzmożonych działań ochronnych, np. członków zorganizowanych grup przestępczych. Ponadto funkcjonariusze GISW Bydgoszcz dzielą się wiedzą i doświadczeniem, szkoląc m.in. mundurowych z jednostek podległych Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w Bydgoszczy, pracowników sądów, funkcjonariuszy straży granicznej, żołnierzy będących w strukturach Wojsk Obrony Terytorialnej, ratowników medycznych i pracowników urzędów miejskich. Należy w tym miejscu nadmienić, że dobrze ukła-





dająca się współpraca Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Bydgoszczy z innymi służbami mundurowymi oraz instytucjami trwa nieprzerwanie od wielu lat.

NABÓR DO SŁUŻBY W GISW

Proces naboru do służby w GISW nie jest cykliczny. Odbyna się on w przypadku potrzeb kadrowych. O udział w naborze może zabiegać każdy

z funkcjonariuszy służący w szeregach Służby Więziennej. Sam nabór ma swoistą formę selekcji i składa się z rozmowy kwalifikacyjnej z komisją, która jest powoływana przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej oraz z wymagającego testu sprawnościowego. Test sprawności fizycznej składa się z następujących elementów: skłony mięśni brzucha, wyciskanie sztangi leżąc na ławeczce płaskiej, podciąganie na drążku, bieg z przewrotem na materacu, bieg wahadłowy 10x10, spacer farmera oraz skok z miejsca. Przed każdym kandydatem stawiane są wymagane normy, które są niezmiennie i niezależne od wieku. Istotny jest również fakt, że pomimo spełnienia wymaganych norm, decyzja o przyjęciu kandydata opiera się również na podstawie rankingu, ponieważ wybierani są tylko najlepsi z najlepszych, a często na jedno miejsce przypada kilku kandydatów. Osoby, które kończą test sprawności fizycznej z najlepszymi wynikami, są kierowane na badania do medycyny pracy. Po pozytywnym zweryfikowaniu przez medycynę pracy funk-



Prenumerata SPECIAL OPS!
Prenumeruj i oszczędzaj!



Cena za prenumeratę roczną: 110 zł!

- 5 numerów SPECIAL OPS
- dostęp online

Prenumeratę zamów mailowo:

asergel@media.media.pl

lub telefonicznie pod numerem: 501 626 923



cjonariusz zostaje oddelegowany do wstępnej adaptacji, którą przechodzi już w szeregach Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej. Program szkolenia wstępnej adaptacji trwa trzy miesiące i kończy się opinią dowódcy oraz osoby przeprowadzającej cały program. Po zakończeniu delegowania jest podejmowana decyzja, czy dany funkcjonariusz wchodzi w skład grupy, czy wraca do jednostki macierzystej.

PODNOŚCENIE KWALIFIKACJI

Proces szkolenia GISW został oparty na wymianie doświadczeń z innymi służbami, takimi jak pododdziały antyterrorystyczne Policji czy jednostki specjalne wojska. Ze względu na odmienną charakterystykę działania, wybrane elementy oraz procedury zostały wdrożone w plan szkolenia GISW. Poświęcono wiele czasu, aby wypracować model działania, dający stuprocentową skuteczność w realizacji zadań, jakie zostały postawione Grupom Interwencyjnym w całym kraju. Funkcjonariusze GISW Bydgoszcz nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje, ponieważ są kluczem do poprawy jakości ich

wymagającej służby. Na co dzień biorą oni udział w szkoleniach m.in. z zakresu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, Ratownictwa Medycznego, strzelectwa, a także z zakresu technik i taktyki działań interwencyjnych oraz medycyny pola walki. Przykładem tego może być fakt, że w styczniu bieżącego roku 30 operatorów GISW Bydgoszcz przeszło intensywny, trzydniowy kurs oparty na standardach ratownictwa bojowego TCCC/TECC oraz przedszpitalnej opieki urazowej PHTLS. Ponadto funkcjonariusze bardzo często biorą udział w różnego rodzaju szkoleniach/zawodach, które są doskonałą okazją do doskonalenia umiejętności z zakresu medycyny pola walki, ratownictwa taktycznego oraz współdziałania służb mundurowych w sytuacjach bojowych i kryzysowych. Przykładem tego typu szkoleń są ćwiczenia zgrywające GISW z różnych okręgów, gdzie funkcjonariusze Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej w Bydgoszczy doskonalą także swoje umiejętności podczas ćwiczeń zgrywających Grup Interwencyjnych Służby Więziennej z okręgu koszalińskiego oraz poznańskiego. Celem organizacji cyklicznych szkoleń GISW jest pod-

niesienie umiejętności zawodowych w zakresie realizacji zadań służbowych wykonywanych przez funkcjonariuszy Grup Interwencyjnych Służby Więziennej w kraju. Ćwiczenia te są ważnym elementem w utrzymaniu bezpieczeństwa w jednostkach penitencjarnych. Regularne wspólne treningi są kluczowe dla utrzymania gotowości tych jednostek do działania w sytuacjach kryzysowych. Pozwala to grupom interwencyjnym na doskonalenie swoich umiejętności w szybkiej i skutecznej reakcji, w tym właściwego postępowania na czas likwidacji zagrożeń oraz zastosowanie rozwiązań taktycznych w zakresie działań interwencyjnych. Przykładem uczestnictwa funkcjonariuszy GISW Bydgoszcz w różnego rodzaju zawodach jest udział w takich inicjatywach jak np. Międzynarodowe Ćwiczenia Taktyczne „TAC-MED RAILWAY EXERCISES” w zakresie taktyki i techniki interwencji w taborze kolejowym, Międzynarodowe Charytatywne Zawody Taktyczno-Strzeleckie SNIPER EXTREME, Warsztaty i zawody ratownictwa taktycznego „Tactical Prison Rescue” oraz największe w Polsce zawody i warsztaty me-



dycyny taktycznej „Paramedyk”. Wszystkie tego typu warsztaty i zawody to doskonała możliwość zgrywania grup realizacyjnych o odmiennym charakterze działań oraz wymiana doświadczeń przez operatorów poszczególnych drużyn. W trakcie ich trwania sprawdzany jest poziom wyszkolenia uczestniczących grup, a także ich współdziałanie z jednostkami systemu ratownictwa medycznego, umiejętności odpowiedniego przekazywania informacji, przeprowadzania segregacji, zabezpieczania miejsca zdarzenia, zapewnienia bezpieczeństwa zagrożonym jednostkom oraz wypracowanie wspólnych procedur ratowniczych.

UZBROJENIE I WYPOSAŻENIE DOPASOWANE DO ZADAŃ

Grupa Interwencyjna Służby Więziennej z Bydgoszczy, tak jak pozostałe GISW, korzysta obecnie z nowego umundurowania w kamuflażu „Multicam”. Mundury te

zastąpiły wcześniej stosowane w grupach umundurowanie taktyczne w kolorze czarnym. Podstawowe wyposażenie GISW jest zależne od charakteru realizacji zadań i musi być współmierne do stopnia zagrożenia. Wyposażenie w trakcie działania poza terenem jednostki organizacyjnej nie różni się niczym od wyposażenia operatorów pododdziałów kontrterrorystycznych Policji. Realizując konwoje tzw. podwyższonego ryzyka, czyli z osadzonymi niebezpiecznymi, między innymi członkami grup przestępczych o charakterze zbrojnym, świadkami koronnymi czy z przestępcami z pierwszych stron gazet, tzw. medialnymi, funkcjonariusze GISW muszą być gotowi na wszystko. Skala zagrożeń dla bezpieczeństwa konwoju jest bardzo wysoka, stąd funkcjonariusze wyposażeni są w broń palną krótką, karabinek, pistolet maszynowy, strzelby powtarzalne oraz paralizatory Taser X2 z laserem klasy III. Dodatkowo każdy funkcjonariusz

posiada środki ochrony osobistej, takie jak: kamizelka zintegrowana, kuloodporna, hełm, system łączności oraz niezbędne wyposażenie osobiste, jak np. IFAK. Pojazdem wykorzystywanym do przewozu osadzonego jest pojazd specjalny.

Zazwyczaj każdy konwój jest inny, ale procedury pozostają niezmiennie. Funkcjonariusze GISW muszą być przygotowani do odparcia każdego zagrożenia podczas realizacji zadania. Mogą to być próby odbicia osadzonego, bezpośredniego ataku na konwój czy zdarzenia o charakterze terrorystycznym. Kiedy funkcjonariusze GISW działają na terenie aresztów śledczych i zakładów karnych ze względów bezpieczeństwa ich broń palna jest deponowana. Obowiązkowym wyposażeniem są wówczas środki ochrony osobistej, takie jak sprzęt udaroodporny oraz tarcze ochronne, które zapewniają osłonę funkcjonariuszy przed zagrożeniem ze strony osadzonych, ale również środki

przymusu bezpośredniego, służące do obezwładniania za pomocą energii elektrycznej oraz strzelby gładkolufowe, służące do miotania pocisków niepenetracyjnych, w tym również wyrzutnik GL-06 kal. 40. Funkcjonariusze GISW wykorzystują również rękawice nożo- i zacięcioodporne. Rękawice stosowane są w sytuacjach, w których funkcjonariusze są zmuszeni do zastosowania środków przymusu bezpośredniego podczas interwencji, np. w celi mieszkalnej. Należy pamiętać, że mimo pozbawienia możliwości posiadania przez osadzonych ostrych przedmiotów oraz broni białej, funkcjonariusze narażeni są na użycie podczas bezpośredniego ataku prowizorycznych przedmiotów niebezpiecznych, wytworzonych na wzór np. noża. Ponadto wchodząc w bezpośredni kontakt fizyczny z osadzonym, funkcjonariusze muszą zabezpieczyć się przed ukrytymi w odzieży igłami czy żyłkami. Kolejnym powodem, dla którego używa się wyżej wymienionych rękawic zacięcioodpornych, są kontrole cel i pomieszczeń, w których stale lub czasowo przebywają osadzeni. Szukając przedmiotów niebezpiecznych bądź substancji odurzających funkcjonariusze zabezpieczają się w ten sposób przed przypadkowym zranieniem podczas przeszukania rzeczy osobistych osadzonego. Funkcjonariusze GISW w większości swoich realizacji wykorzystują wyszkolenie z zakresu technik i taktyki interwencji. W sytuacjach kryzysowych, takich jak zbiorowe wystąpienia osadzonych, bójki w celach i na placach spacerowych, samookaleczenia przez osadzonych, bezpośrednie ataki na życie i zdrowie funkcjonariuszy wchodzących w skład personelu wię-

ziennego, operatorzy wykorzystują taktykę opartą na tarczach ochronnych, którą najprościej zobrazować na przykładzie ciężko-bronnych piechurów spartańskich, wyposażonych w hoplony, czyli właśnie tarcze.

JUBILEUSZ ZAPISANY W HISTORII GISW

Rok 2025 był dla Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej szczególny. Formacja obchodziła wówczas 15-lecie swojego istnienia, a centralne uroczystości jubileuszowe zorganizował Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Bydgoszczy. Wydarzenie odbyło się w dniach 12–13 listopada w Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Suchej i zgromadziło funkcjonariuszy GISW z całego kraju.

Obchody były okazją do podsumowania piętnastu lat działalności elitarnych grup interwencyjnych Służby Więziennej oraz uhonorowania funkcjonariuszy szczególnie zasłużonych dla rozwoju formacji. Program obejmował również pokazy dynamiczne, prezentację możliwości operacyjnych GISW oraz debatę poświęconą bezpieczeństwu narodowemu, zarządzaniu kryzysowemu i medycynie pola walki.

Dziś Grupa Interwencyjna Służby Więziennej w Bydgoszczy pozostaje jedną z kluczowych formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo polskiego systemu penitencjarnego. Profesjonalizm, intensywne szkolenia oraz doświadczenie

funkcjonariuszy sprawiają, że są oni przygotowani do reagowania na najbardziej wymagające sytuacje kryzysowe. GISW nie tylko wzmacnia bezpieczeństwo jednostek penitencjarnych, ale również wyznacza wysokie standardy wyszkolenia i gotowości operacyjnej w strukturach Służby Więziennej.

SPECIAL OPS



Nowy numer
SPECIAL OPS

SURVIVAL



Zamów on-line

Więcej informacji uzyskasz mailowo: asergel@medium.media.pl

TEKST: KRZYSZTOF MATECKI

ZDJĘCIA: FORSVARET DK, JÆGERKORPSET, FORSVARETS UDDANNELSER, SPECIALOPERATIONSKOMMANDOEN - SOKOM



ŁOWCY KRÓLA

SEKRETY JÆGERKORPSET

Jægerkorpset (Korpus Łowców) to elitarna jednostka sił specjalnych Armii Królestwa Danii, stacjonująca na co dzień w bazie lotniczej Aalborg. Znakiem rozpoznawczym jednostki jest nawiązujący do operacji powietrznodesantowych bordowy beret z mosiężnym emblematem przedstawiającym róg myśliwski.

ELITARNI ŻOŁNIERZE KRÓLA DANII

Duński Jægerkorpset dumnie dziedziczy chlubne tradycje pionierskiej formacji wojskowej sformowanej w 1785 roku na polecenie króla Danii Chrystiana VII Oldenburga. Mowa tutaj o korpusie Jægerkorpset i Sielland (Korpus Łowców Zelandii), elitarniej forma-

cji lekkiej piechoty złożonej z myśliwych i drwali zrzeszonych w stowarzyszenia myśliwskie. Celem utworzenia korpusu było rosnące zagrożenie dla Danii ze strony Szwecji, Prus oraz Wielkiej Brytanii. W przypadku konfliktu zbrojnego zadaniem znakomicie znających tereny jęgrów było działanie w małych grupach za liniami wroga i paraliżowanie ruchów wrogich jed-

nostek. Do wykonywanych przez nich zadań należało również m.in.: prowadzenie działań patrolowych i zwiadowczych, prowadzenie partyzanckich ataków na kolumny zaopatrzeniowe, a także zdobywanie strategicznych obiektów, takich jak stanowiska dowodzenia nieprzyjaciela. Do służby w korpusie wybierano kandydatów o szczególnych predyspozycjach, wśród

których szczególnie istotna była wysoka sprawność fizyczna oraz umiejętności strzeleckie. Oprócz predyspozycji fizycznych kluczowe były również cechy osobowościowe. Od każdego żołnierza korpusu wymagano całkowitego posłuszeństwa, samodyscypliny, pomysłowości, a także nieszablonowego podejścia do wykonywanych zadań i gotowości do wzięcia na siebie odpowiedzialności za wykonanie poszczególnych zadań. Ostatecznie sformowano dwa bataliony jęgrów wyposażonych w zmodyfikowane uzbrojenie myśliwskie. Na czas pokoju byli oni demobilizowani i kierowani do pracy w lasach królewskich. Do 1800 roku jęgrzy z Korpusu Łowców Zelandii mieli już na kon-

JAEGER CORPS JEST PRZYKŁADEM POŚWIĘCENIA, UMIEJĘTNOŚCI I HISTORII DUŃSKICH SIŁ SPECJALNYCH.

cie udział w różnych konfliktach, w tym w wojnach napoleońskich, w których doskonalili swoje wojenne rzemiosło, zdobywając tym samym uznanie w całej Europie. Na początku XX wieku, w związku z upowszechnieniem się stosowanej przez nich taktyki, batalion stał się zwykłą jednostką piechoty, a w 1953 r. przestał całkowicie istnieć.

JÆGERKORPSET

Lata 60. XX wieku przyniosły Europie okres zimnej wojny pomiędzy państwa-



mi NATO a Układem Warszawskim pod przewodnictwem Związku Radzieckiego. W związku z realnym zagrożeniem ze wschodu Dania zdecydowała się utworzyć nową elitarną jednostkę, która w razie potrzeby mogłaby samodzielnie działać za liniami wroga. Zadanie utworzenia nowej jednostki powierzono dwóm oficerom wojsk powietrznodesantowych, majorowi P.B. Larsenowi i porucznikowi Jørgenowi Lyngovi, którzy jako pierwsi Duńczycy ukończyli w 1960 roku odbywające się w Anglii szkolenie US Ranger i SAS. Po ich nadzorem w 1961 roku pierwsza grupa 130 kandydatów przeszła egzaminy wstępne. Pozytywnie ukończyło je 13 śmiałków, których skierowano na szkolenie podstawowe do Altenstadt w Niemczech, gdzie mieściła się szkoła spadochronowa. To właśnie oni stali się trzo-





nem nowo powstałego Korpusu Łowców (Jaegerkorpset – JGK), będącego elitarną jednostką patrolową dalekiego rozpoznania (LRRP). W założeniu dowództwa duńska jednostka miała odegrać szczególną rolę w przypadku bardzo prawdopodobnego w tym czasie pełnowymiarowego konfliktu pomiędzy NATO a Układem Warszawskim. Pod koniec lat 80. XX wieku, wraz z upadkiem Muru Berlińskiego w 1989 roku i rozpadem Związku Radzieckiego, sytuacja na świecie uległa zmianie, a uwaga NATO skierowała się w stronę zagrożeń ze strony Bliskiego Wschodu. W związku z tym zadania duńskich jęgrów nie ograniczały się już tylko do

operacji powietrznodesantowych i specjalnego rozpoznania za liniami wroga. Do zadań korpusu dołączyło również prowadzenie działań bezpośrednich (operacji bojowych) oraz operacji antyterrorystycznych.

W 1992 roku Jægerkorpset stał się oficjalnie jednostką specjalną duńskiej armii. Trzy lata później, w 1995 roku, operatorzy jednostki wyjechali na swoją pierwszą misję zagraniczną na Bałkany. Stacjonujący w Sarajewie sześciuosobowy zespół kontrsnajperski, zdobywając pierwsze zagraniczne szlify bojowe, skutecznie ochraniał duńskich dyplomatów i żołnierzy w regionie. Na Bałkanach jęgrzy przebywali do roku 2007. Kolejne lata przyniosły im udział w największych konfliktach na świecie, w tym w Iraku (2003–2008), Afganistanie (2001–2021) i Afryce.

Dziś Jægerkorpset liczy około 300 znakomicie wyszkolonych operatorów pod dowód-

stwem podpułkownika Jensa P. Blomqvista. Jednostka podlega duńskiemu dowództwu sił specjalnych Specialoperationskommandoen – SOKOM, w którego strukturze znajdują się również: jednostka specjalna marynarki wojennej Frømandskorpset oraz przeznaczona do prowadzenia działań na Grenlandii jednostka Siriuspatruljen. Informacje na temat dokładnej struktury JGK są utajnione. Wiadomo jedynie, że formacja liczy kilka zespołów bojowych utworzonych na wzorec brytyjskiego Special Air Service (SAS).

Od powstania jednostki w 1961 roku jej specjalnością są operacje zwiadowcze i specjalne na terenie wroga z wykorzystaniem precyzyjnych desantów spadochronowych oraz krajowe i zagraniczne operacje antyterrorystyczne. Do głównych zadań JGK należy m.in.: prowadzenie dalekiego rozpoznania, przeprowadzanie działań dywersyjnych i sabotażowych oraz wykonywanie operacji bezpośrednich (Direct Action). Do



dodatkowych zadań jednostki zaliczają się operacje poszukiwawczo-ratownicze (CSAR), ewakuacja ludności cywilnej (NEO), pomoc humanitarna i usuwanie skutków klęsk żywiołowych, a także wsparcie szkoleniowe krajów sojuszników. Z kolei krajowe działania antyterrorystyczne polegają na zapewnianiu wsparcia funkcjonariuszom policyjnej jednostki Politiets Aktionsstyrke (AKS). Wynika to z faktu, iż JGK stanowi obecnie część duńskich sił antyterrorystycznych.

Patronem jednostki jest bohater narodowy Danii major Anders Lassen, pierwszy Duńczyk, który w 1941 roku podjął za granicą walkę z nazistami. Przebywając

w Wielkiej Brytanii Lassen zaciągnął się do armii brytyjskiej, a następnie trafił do nowo utworzonej jednostki specjalnej Special Boat Service (SBS). Służył w niej przez całą wojnę, aż do 9 kwietnia 1945 roku, kiedy poległ podczas misji w południowych Włoszech. Major Anders Lassen za liczne dokonania został odznaczony trzema Krzyżami Wojskowymi, a za swoje ostatnie czyny pośmiertnie odznaczono go Krzyżem Wiktorii. Tym samym został on pierwszym cudzoziemcem, który dostąpił tego wielkiego zaszczytu podczas II wojny światowej. Dziś popiersie majora Lassena znajduje się przed budynkiem sztabu JGK w bazie lotniczej Aalborg, inspi-

rując tym samym kolejne pokolenia jęgrów.

WIELOETAPOWA REKRUTACJA

Proces naboru do Jægerkorpset jest bardzo złożony i rozciągnięty w czasie. Trwa on łącznie około 18 miesięcy i jest niezwykle wymagający zarówno pod względem psychicznym, jak i fizycznym. Składa się z testów wstępnych, kursów przygotowawczych oraz kursu patrolowego i aspiranckiego, które wzorowane są na selekcji do brytyjskiej jednostki SAS. Według udostępnionych przez dowództwo JGK statystyk ponad 90 procent uczestników nie jest





w czasie poniżej sześciu godzin, przepłynięcie 1000 m stylem klasycznym w czasie maks. 25 min oraz przepłynięcie 25 m pod wodą.

Trzeci etap rekrutacji to ośmioletni kurs patrolowy (Patru-ljekursus), w trakcie którego odpada lub rezygnuje około 60 procent kandydatów. Program szkoleń od-

bywających się niemal przez 24 godziny na dobę obejmuje m.in.: ćwiczenia fizyczne, taktykę działań patrolowych, bezpośrednich i rozpoznawczych, elementy survivalu, marsze na orientację w dzień i w nocy, pływanie, techniki wysokościowe, strzelanie bojowe oraz różnego rodzaju ćwiczenia taktyczne. Co ciekawe, podobnie jak w przypadku Special Forces Assessment and Selection (SFAS), uczestnicy kursu nie wiedzą, ile mają czasu na ukończenie poszczególnych konkurencji. Wiedzą tylko, że muszą zrobić to jak najszybciej. Szczególnie istotny w czasie kursu patrolowego jest system oceniania. Aby pozytywnie zakończyć ten etap i zakwalifikować się do kursu aspiranckiego, kursanci muszą uzyskać od instruktorów ocenę bardzo dobrą. Pozostałe oceny pozwalają zaliczyć kurs i uprawnienia żołnierza do noszenia naszywki patrolowej (Patrulje).

Pierwszy etap rekrutacji obejmuje dwudniowe testy wstępne. W ich trakcie kandydaci do służby w JGK poddawani są testom sprawnościowym i ocenie psychologicz-

nej. Testy sprawnościowe obejmują m.in.: bieg na 2400–2900 metrów (czas na ukończenie biegu to 12 minut), podciąganie na poręczach, brzuszki, burpees i test Coopera. Po ukończeniu testów sprawnościowych kandydaci poddawani są testom na inteligencję, a także testom sprawdzającym ich poziom znajomości języka angielskiego. Drugi etap rekrutacji to trwające dziewięć dni kursy przygotowawcze. Obejmują one wprowadzenie kandydatów w tematykę kursu patrolowego oraz aspiranckiego. Odbywa się to poprzez indywidualne sprawdzenie kandydatów i określenie obszarów (nawigacja lądowa, pływanie itp.), w których muszą się oni poprawić, aby ukończyć zbliżające się kursy. Aby zaliczyć ten etap naboru, kandydaci muszą zdać egzamin składający się z takich elementów jak: testy sprawnościowe, 30-kilometrowy marsz z 20-kilogramowym plecakiem, który należy ukończyć

bywających się niemal przez 24 godziny na dobę obejmuje m.in.: ćwiczenia fizyczne, taktykę działań patrolowych, bezpośrednich i rozpoznawczych, elementy survivalu, marsze na orientację w dzień i w nocy, pływanie, techniki wysokościowe, strzelanie bojowe oraz różnego rodzaju ćwiczenia taktyczne. Co ciekawe, podobnie jak w przypadku Special Forces Assessment and Selection (SFAS), uczestnicy kursu nie wiedzą, ile mają czasu na ukończenie poszczególnych konkurencji. Wiedzą tylko, że muszą zrobić to jak najszybciej. Szczególnie istotny w czasie kursu patrolowego jest system oceniania. Aby pozytywnie zakończyć ten etap i zakwalifikować się do kursu aspiranckiego, kursanci muszą uzyskać od instruktorów ocenę bardzo dobrą. Pozostałe oceny pozwalają zaliczyć kurs i uprawnienia żołnierza do noszenia naszywki patrolowej (Patrulje).



Proces naboru do Jægerkorpset kończy sześciotygodniowy kurs aspirancki (Jaegeraspirantkursus). Jest on nie tylko sprawdzianem nabytej przez kandydatów dotychczasowej wiedzy, ale również rozszerzeniem kursu patrolowego m.in. o działania antyterrorystyczne i specjalne. Podczas kursu kandydaci do służby w JGK odbywają liczne szkolenia z zakresu działań z użyciem łodzi bojowych, śmigłowców oraz materiałów wybuchowych. Ponadto odbywają oni również forsowne marsze z pełnym wyposażeniem, a także wykonują indywidualnie lub zespołowo złożone zadania taktyczne. Wszystko to odbywa się przy deficycie snu i pożywienia. Jest to szczególnie uzasadnione ze względu na specyfikę działań prowadzonych przez

JGK. Kurs aspirancki daje bowiem kandydatom przedsmak taktyki jednostki, polegającej na wysłaniu małych zespołów daleko za linię przeciwnika. Finałem kursu jest egzamin obejmujący takie zagadnienia jak: marsz na dystansie 60 km z obciążeniem minimalnym wynoszącym 40 kg, bieg na torze przeszkód, wspinaczka w pełnym ekwipunku po linii na wysokość 10 metrów, przepłynięcie 1000 m w 24 minuty oraz bieg na dystansie 10 km w maks. 52 minuty. Po zakończeniu kursu aspiranckiego kursanci wiedzą już, że zasilą szeregi JGK. Jednakże aby rozpocząć służbę w zespołach bojowych, muszą oni dodatkowo zaliczyć dwa obowiązkowe dla wszystkich operatorów kursy. Mowa tutaj o kursie



spadochronowym i kursie nurka bojowego, które odbywają się już w ramach programu szkoleniowego JGK. Szkolenie spadochro-





nowe (Flgrau) trwa dwa tygodnie i obejmuje skoki spadochronowe na linie statycznej z samoczynnym otwarciem spadochronu. Po jego pozytywnym ukończeniu kandydaci otrzymują naszywkę z niebieskim polem pod symbolem spadochronu. Kiedy w przyszłości już jako pełnoprawni jeźdźcy ukończą oni dodatkowy kurs skoków typu HALO i HAHO, niebieskie pole na naszywce zostaje zamienione na czerwone. Z kolei kurs nurka bojowego (Kampsvøm) prowadzony jest przez instruktorów z jednostki Frømandskorpset. Obejmuje on wszystkie elementy prowadzenia morskich operacji specjalnych, w tym m.in.: szkolenia z zakresu nurkowania i abordażu. W ramach

NIEKOŃCZĄCE SIĘ SZKOLENIA

Zanim nowi żołnierze JGK staną się pełnoprawnymi operatorami zespołów bojowych, muszą jeszcze zaliczyć trwający rok okres próbny. Czas ten wypełniony jest licznymi szkoleniami odbywającymi się w kraju i za granicą. W ich

trakcie żołnierze uczą się działania w środowisku pustynnym i arktycznym, przechodzą zaawansowane szkolenia z taktyki, CQB oraz TCCC. Dodatkowo przyszli operatorzy zespołów bojowych odbywają również szkolenia z zakresu skoków spadochronowych metodami HALO i HAHO oraz naukę systemu walki wręcz o nazwie MTM-comabt (Man-to-Man). Został on opracowany w 1992 roku przez Petera Hedegaarda we współpracy z instruktorami walki wręcz korpusu. Po okresie próbnym żołnierze otrzymują naszywkę „JÆGER” i stają się tym samym pełnoprawnymi operatorami JGK. Następnie uczestniczą w kursach specjalistycznych, po których staną się m.in. certyfikowanymi medykami bojowymi, snajperami czy kontrolerami wsparcia powietrznego (Joint-Terminal-Attack). Lista specjalności operatorów JGK jest bardzo długa i co szczególnie istotne, każdy z operatorów w czasie swojej służby zdobywa po kilka takich specjalności.

Codzienny program szkoleniowy Jægerkorpset jest bardzo intensywny i jego zadaniem jest przygotowanie operatorów do prowadzenia samodzielnych działań specjalnych w dowolnym zakątku świata bez względu na warunki. Znaczna część szkoleń odbywających się w ramach



programu koncentruje się na sprawności fizycznej, operacjach taktycznych, wyszkoleniu strzeleckim oraz umiejętnościach z zakresu przetrwania.

Ich poziom trudności i zaawansowania jest nieustannie podnoszony tak, aby operatorzy nauczyli się przesuwania granic własnych możliwości oraz dopasowywać się do zmieniającej się sytuacji na polu walki. Szkolenia odbywają się lokalnie we własnym zakresie, przy współpracy z krajowymi jednostkami (Frømandskorpset i Siriuspatruljen), siłami specjalnymi krajów skandynawskich (tj. FSK, MJK, SOG, UTJR) oraz międzynarodowo z udziałem jednostek specjalnych z zagranicy, takich jak np. SAS, Delta Force, JW GROM, KSK, Jagdkommando czy KCT. Istotny jest również fakt, iż Jægerkorpset aktywnie uczestniczy w międzynarodowym programie wymiany operatorów, co pozwala duńskim specjalsom na uczestnictwo w różnego typu kursach i szkoleniach odbywających się na całym świecie. Przykładem tego mogą być regularne wyjazdy Duńczyków do szkoły US Ranger w Północnej Karolinie. Co więcej, bardzo często komandosi JGK kończą tę szkołę z najlepszymi wynikami w swojej klasie. Z kolei w ramach pro-

gramu wymiany w bazie Aalborg regularnie pojawiają się przedstawiciele zagranicznych jednostek specjalnych, aby doskonalić swoje umiejętności z zakresu skoków spadochronowych z dużych wysokości z opóźnieniem otwarciem HALO (High Altitude – Low Opening) lub otwarciem spadochronu od razu po wyjściu ze statku powietrznego HAHO (High Altitude – High Opening) oraz z taktyki przetrwania i działania w terenie arktycznym.

Szkolenia arktyczne nie bez powodu zaliczają się do szczególnie wymagających i niebezpiecznych. Skrajnie niskie temperatury, lodowaty wiatr i wszechobecny lód to warunki, które nie wybaczą błędów, dlatego też bezpieczne i skuteczne działanie w tym środowisku jest niezwykle ważne dla sił specjalnych. Organizowane przez instruktorów JGK szkolenia na Grenlandii odbywają się przy współpracy z jednostką Siriuspatruljen, specjalizującą się w działaniu na tym obszarze. W ramach wspólnych działań międzynarodowe grupy złożone z operatorów sił specjalnych poruszając się na nartach, skuterach śnieżnych lub psich zaprzęgach wykonują zadania taktyczne (usuwanie lodu

w celu utworzenia strefy lądowania dla helikopterów, ewakuacja rannych itd.) oraz uczą się technik przetrwania, w tym zdobywania pożywienia i budowania schronienia. Dodatkowym utrudnieniem jest dla nich temperatura –40 stopni Fahrenheita oraz niesprzyjający teren zdominowany przez liczne pasma górskie i szczeliny lodowcowe.

Poziom wyszkolenia operatorów JGK i efektywność ich współpracy z partnerami zagranicznymi sprawdzana jest m.in. podczas odbywających się co dwa lata w Danii międzynarodowych ćwiczeń pk. Night Hawk. W manewrach tych, organizowanych przez duńskie dowództwo sił specjalnych (Specialoperationskommandoen – SOKOM), bierze udział około 2000 tysięcy żołnierzy z krajów NATO i krajów partnerskich. Do udziału





w manewrach największy kontyngent wydziela oczywiście gospodarz. Oprócz operatorów Jægerkorpset i Frømandskorpset w Night Hawk biorą udział także siły lądowe, powietrzne oraz morskie. Wsparcie zapewniają im przedstawiciele takich jednostek specjalnych jak m.in.: austriackie Jagdkommando czy ukraińskie 73. Centrum Morskich Operacji Specjalnych. Warto w tym miejscu wspomnieć także o mieszkańcach duńskich miast i miejscowości, którzy dobrowolnie uczestniczą w ćwiczeniach. Przykładem tego może być kulminacyjny epizod ostat-

niej edycji ćwiczeń, obejmującej masową ewakuację ludności. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu operatorom połączonych sił specjalnych udało się skutecznie przygotować oraz bezpiecznie ewakuować 500 mieszkańców miejscowości Funen. Zadaniem operatorów było zapewnienie cywilom bezpiecznego transportu na lotnisko oraz zapewnienie im bezpieczeństwa i opieki podczas lotu. Epizod ten wzorowany był na przeprowadzanej w 2021 roku ewakuacji cywili z oblężonego przez talibów Kabulu.

Dowództwo JGK składające się z byłych operatorów zespołów

bojowych zdaje sobie sprawę, że udział w tego typu szkoleniach i misjach wykonywanych przez jednostkę wiąże się z bardzo wysokim obciążeniem nie tylko fizycznym, ale i psychicznym. Dlatego też odporność psychiczna operatorów ćwiczona jest o oparciu o koncepcję zwaną Wojskowym Treningiem Mentalnym (MMT). To pewnego rodzaju mentalny zestaw narzędzi, który można wykorzystać do lepszego działania, pokonywania własnych ograniczeń i kontynuowania wysiłków, gdy ciało mówi „stop”.

WOJNA Z TALIBAMI W AFGANISTANIE

W 2001 roku światem wstrząsnęły ataki terrorystyczne w Stanach Zjednoczonych, których dokonali terroryści Al-Kaidy pod przewodnictwem Osamy Bin Ladena. W ich następstwie Prezydent USA wypowiedział wojnę globalnemu terroryzmowi. We wrześniu tego samego roku duński parlament oficjalnie podjął decyzję o przystąpieniu swojego kraju do międzynarodowej koalicji, mającej na celu zwalczenie terrorystów Al-Kaidy w Afganistanie. Tym samym Dania skierowała swoje siły specjalne do uczestnictwa w kierowanej przez USA „Operacji Anakonda”. W styczniu 2002 roku z lotniska w Aalborg do Afganistanu wyleciała grupa 108 operatorów Jægerkorpset i Frømandskorpset, wchodzących w skład grupy zadaniowej Task Group Ferret. Po przybyciu na miejsce grupa ta prowadziła działania w południowym i południowo-wschodnim Afganistanie w ramach międzynarodowego Task Force K-Bar. Zadania wykonywane przez Task Group Ferret obejmowały m.in. prowadzenie dalekiego rozpoznania, zatrzymywanie liderów Al-Ka-

idy oraz lokalizowanie i niszczenie baz terrorystycznych oraz składów amunicji. Wykonywanie tego rodzaju operacji w tamtym okresie było szczególnie niebezpieczne ze względu na fakt, iż operatorzy sił specjalnych prowadzili działania na obszarach, na których miejscowa ludność często sympatyzowała z talibami i Al-Kaidą, co wiązało się z dużym ryzykiem wykrycia. Ponadto dodatkowym utrudnieniem były warunki atmosferyczne i terenowe. Zdarzało się, że stanowiska obserwacyjne znajdowały się na wysokości trzech kilometrów, a temperatura przekraczała 45 stopni Celsjusza. Wymuszało to na komandosach zabieranie od 60 do 70 kilogramów dodatkowego sprzętu i wody. Pomimo niesprzyjających warunków międzynarodowy Task Force K-Bar, składający się z jednostek specjalnych z Kanady, Norwegii, Danii, Niemiec, Australii, Nowej Zelandii i Turcji, przeprowadził 42 operacje rozpoznawcze i 23 akcje bezpośrednie. W ich rezultacie zlikwidowano 115 terrorystów, schwytano 107 wyższej rangi talibów oraz zniszczono setki ton materiałów wybuchowych i amunicji. Udział Task Force Ferret w „Operacji Anakonda” zakończył się w czerwcu 2002 roku. W uznaniu zasług operatorów JGK w dniu 7 grudnia 2004 roku ówczesny dowódca jednostki Frank



Lissner otrzymał od prezydenta George'a W. Busha odznaczenie Presidential Unit Citation, które jest najwyższym amerykańskim odznaczeniem przyznawanym jednostce wojskowej.

W 2006 roku operatorzy JGK działali w Afganistanie już jako część kierowanych przez NATO Międzynarodowych Sił Bezpieczeństwa i Wsparcia (ISAF). Ich głównym zadaniem było wspieranie 750-osobowej duńskiej grupy bojowej, znanej również jako Dan-Con-ISAF, rozmieszczonej w prowincji Helmand w latach 2006–2014. W dniach od 7 do 12 grudnia 2007 roku ośmiu snajperów JGK wzięło udział w krwawej bitwie stoczonej przez siły ISAF (Wielka Brytania, USA, Dania, Estonia, Afganistan) z talibami w mieście



Musa Qala. Podczas intensywnych walk siły ISAF straciły 2 żołnierzy. Z kolei talibowie stracili 100 bojowników.

W okresie od 2012 do 2014 roku w prowincji Helmand operatorzy Jægerkorpset i Frømandskorpset





prowadzili działania przeciwko talibom w ramach utworzonego przez siebie zespołu zadaniowego znanego jako Task Force 7. Głównym zadaniem zespołu była pomoc w rekrutacji i szkoleniu afgańskich policjantów z jednostek szybkiego reagowania (PRC), podlegających mentoringowi sił specjalnych ISAF. Dodatkowymi zadaniami TF-7 było wspieranie szkolonych przez siebie Afgańczyków w operacjach wymierzonych w talibów oraz prowadzenie samodzielnych akcji wywiadowczych i bojowych. W ramach prowadzonych przez siebie działań komandosi przebrani za lokalnych mieszkańców wyruszali w teren,

aby nawiązywać kontakty z informatorami lub ochraniać pracowników wywiadu sił podległych ISAF. W tego typu operacjach Duńczycy zasłynęli swoimi możliwościami wtapienia się w tłum. Wynikało to między innymi ze znajomości podstaw paszto oraz uczestnictwa w szkoleniach z zakresu technik makijażu. Dzięki nim komandosi nauczyli się technik przyciemniania skóry, farbowania brwi i włosów oraz doczepiania części brody. Niestety, 2 stycznia 2013 roku przyniósł JGK stratę jednego z operatorów. Podczas wykonywania pieszego patrolu na północny wschód od Gereshk, na skutek wy-



buchu miny pułapki poniósł śmierć sierżant René Brink Jakobsen. Był on pierwszym operatorem JGK zabitym w walce (wcześniej czterech innych jeńców straciło życie w wypadkach szkoleniowych). Ostatni raz operatorzy Jægerkorpset wrócili do Afganistanu w 2021 roku, aby ewakuować cywilów z obleganego przez talibów Kabulu. Grupa komandosów pod przywództwem dowódcy jednostki i podpułkownika Jensa P. Blomqvista odpowiadała za wytyczenie bezpiecznych tras przejazdu na lotnisko oraz zapewnienie bezpieczeństwa poszczególnym osobom. Dzięki sprawnie przeprowadzonej operacji w okresie od 17 do 25 sierpnia 2021 roku duńskim siłom powietrznym udało się ewa-

kuować łącznie 1077 osób. Co ciekawe, udział w akcji ewakuacyjnej był symbolicznym wydarzeniem dla podpułkownika Jensa P. Blomqvista, ponieważ był on jednym z pierwszych operatorów JGK, którzy trafili do Afganistanu w 2002 roku, a także ostatnim, który wszedł na pokład ostatniego samolotu w 2021 roku.

MISJE W IRAKU I AFRYCE

Operatorzy JGK po raz pierwszy trafili do Iraku w 2003 roku w ramach operacji pk. „Iraqi Freedom” (Wolność dla Iraku), która zyskała również miano Drugiej Wojny w Zatoce. W ramach prowadzonych przez siebie w Iraku działań komandosi wykonywali operacje zwiadowcze, dzięki którym siły koalicji otrzymywały informacje o ruchach wrogich wojsk czy składach amunicji i broni. W ramach dodatkowych działań specjaliści wspierali działania liczącego 500 osób duńskiego kontyngentu wojskowego oraz zapewniali ochronę osobistą przebywającemu w Bagdadzie ambasadorowi Danii Torbenowi Gettermannowi. Zespoły Jægerkorpset opuściły Irak w 2008 roku. Przez pięć lat swojego pobytu w tym kraju duńscy specjaliści odnotowali wiele operacji zwiadowczych i bezpośrednich, które przyczyniły się do obalenia rządu partii Baas Saddama Husajna.

Operatorzy JGK znaleźli się w Iraku ponownie dopiero w 2016 roku, aby wesprzeć lokalne władze w kontrofensywie przeciwko bojownikom z tzw. Państwa Islamskiego (ISIS). Utworzony przez JGK zespół zadaniowy Task Force 61 zajmował się szkoleniem i wsparciem operacyjnym liczącej ponad 500 żołnierzy z ponad 30 różnych plemion irackich Brygady Ali al Furat. Jednostka ta przy wsparciu duńskich łowców aktywnie uczestniczyła w walce z ISIS, biorąc udział w zdobyciu graniczącego z Syrią miasta Al-Kaim – jednego z ostatnich bastionów Państwa Islamskiego w Iraku. Misja Task Force 61 została zakończona w 2018 roku.

Równolegle do działań w Iraku inna grupa komandosów JGK wykonywała operacje w Afryce w ramach Wielowymiarowej Zintegrowanej Misji Stabilizacyjnej w Mali (MINUSMA). Stosunkowo niewielki kontyngent wydzielony z duńskiej jednost-

ki został podporządkowany pod rozkazy utworzonego przez holenderski Korps Commandotroepen (KCT) zespołu zadaniowego Task Force Skorpion. Oprócz duńskich i holenderskich specjalsów w strukturze zespołu znaleźli się również operatorzy czeskiej 601. SKSS. Misje wykonywane przez Task Force Skorpion obejmowały: rozpoznawanie dalekiego zasięgu, eskortę konwojów humanitarnych ONZ, neutralizację ładunków wybuchowych oraz działania specjalne wymie-





rzony w komórki bojowników islamskich powiązanych z ISIS. Po zakończeniu misji zespołu Duńczycy wrócili do kraju. Dopiero w marcu 2020 roku w odpowiedzi na zwiększenie zagrożenia ze strony bojowników w Afryce zdecydowano się na utworzenie nowego międzynarodowego zespołu sił specjalnych. W składzie nowo powstałego Task Force Takuba (TF Takuba) znaleźli się operatorzy sił specjalnych z takich krajów jak: Belgia, Dania, Estonia, Francja, Holandia, Portugalia,

Szwecja i Czechy. Głównym zadaniem zespołu, w którym znalazło się ostatecznie 60 operatorów JGK, było prowadzenie wspólnych operacji z siłami Mali i Nigru w rejonie Liptako i Gourma, leżącym pomiędzy Burkina Faso, Nigrem i Mali. Obszar ten jest uznawany za główny teren działalności odłamów Państwa Islamskiego (ISIS) w rejonie Sahelu. W 2022 roku duński parlament przeforsował decyzję o wycofaniu JGK z udziału w misji.

Oczywiście nie oznaczało to końca pobytu operatorów JGK na kontynencie. Wspólnie z komandosami Frømandskorpset regularnie trafiają oni do krajów afrykańskich w celu wspierania duńskich krajów partnerskich. Mowa tutaj między innymi o Ghanie, która od początku 2022 roku jest kluczowym partnerem Danii w walce z piractwem i innymi formami przestępczości morskiej w Zatoce Gwinejskiej. W ramach bliskiej współpracy operatorzy duńskich sił specjalnych nie tylko zdobywają cenne doświadczenia z zakresu działań w środowisku afrykańskim, ale również aktyw-



negal, Republikę Południowej Afryki, Togo i Tunezję.

WYPOSAŻENIE I BROŃ DOPASOWANE DO ZADAŃ

Przez wiele lat operatorzy JGK korzystali ze znanego z duńskiej armii kamuflażu M84. Zarówno w wersji zielonej, jak i pustynnej sprawdzał się on podczas pierwszych misji w Afganistanie i Iraku. W ostatnich latach zaobserwować można niemal całkowite odejście komandosów JGK od tego kamuflażu na rzecz używanego przez niemal wszystkie europejskie jednostki specjalne wzoru multicam. Obecnie Duńczycy korzystają z wielokrotnie sprawdzonego umundurowania firmy Crye Precision w kamuflażu multicam (bluzy mundurowe Gen 3 oraz spodnie Gen 3 i Gen 4). Uzupełniane jest ono o buty Salomon Quest 4D Forces 2 Coyote Brown, Salomon Xa Pro 3d oraz Scarpa Kailash Trek GTX, rękawice Armshead Type F i okulary balistyczne Oakley SI Ballistic HNBL. Ochronę balistyczną zapewniają operatorom kamizelki taktyczne Crye precision JPC 2.0 oraz hełmy Ops-Core Fast High Cut, wyposażone dodatkowo m.in. w latarki Princeton Tec Charge MPLS. Dodatkowym wyposażeniem operatorów JGK są m.in.: noże taktyczne Emerson CQC-12, zegarki Suunto Vector oraz system słuchawek komunikacyjnych z aktywną ochroną słuchu (INVISIO X50 oraz INVISIO X5). Widoczność w nocy zapewniają komandosom nowoczesne szerokokątne gogle noktowizyjne GPNVG-18. Uzbrojenie komandosów JGK to pistolety Glock 17 oraz H&K USP, które przenoszone są w kaburach Safariland. Broń długa to karabinki Sig-Sauer MCX Virtus 5,56 mm z celownikami kolimatorowymi Aimpoint Micro T-1 i po-

większalniki Aimpoint 3XMag-1. Dodatkowo broń ta wyposażona jest we wskaźniki laserowe Steiner Dual Beam Aiming Laser DBAL-A3 oraz latarki taktyczne Surefire M300. Co istotne, Sig-Sauer MCX Virtus zastępują stosowane od lat przez operatorów JGK karabinki Colt Canada C8SFW. Snajperzy jednostki mają na swoim wyposażeniu m.in. wielkokalibrowy karabin snajperski Accuracy International (AI) AX50. Przerzut komandosów w miejsce wykonywania działań specjalnych możliwy jest dzięki stacjonującym w bazie Aalborg samolotom i śmigłowcom oraz będącym na stanie JGK pojazdom SUPACAT HMT 400 JACKAL i motocyklom KTM 450-525 RFS. Obecnie jednostka testuje motocykle o napędzie elektrycznym oraz różnego rodzaju drony.

Jaeger Corps jest przykładem poświęcenia, umiejętności i historii duńskich sił specjalnych. Ich droga od lekkiej jednostki piechoty do wiodącej siły operacji specjalnych podkreśla zdolność adaptacji i odporność w obliczu ewoluujących globalnych zagrożeń. Podczas gdy nadal działają na pierwszej linii międzynarodowego konfliktu, dziedzictwo Jaeger Corps pozostaje świadectwem zaangażowania Danii w utrzymanie bezpieczeństwa i stabilności zarówno w kraju, jak i za granicą.

SPECIAL OPS



ZDJĘCIA: DANIEL DMITRIEW / CISI | SKUTECZNI



JWK W OBIEKTYWIE

JUBILEUSZOWA GALERIA KOMANDOSÓW Z LUBLIŃCA





